

Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 28

Zwycien

1998 r.

Solidarność

Spis treści

Rada KSN Odpowiedź z Kancelarii Premiera na apel w sprawie Kosowa	„Założenia do prywatyzacji JBR” Rada Główna Szkolnictwa Wyższego
Wystąpienie Ministra Edukacji Narodowej o uhonorowanie nauczycieli tajnego nauczania	Sejmowe oświadczenia E.Sikorskiej-Trela i E.Tomaszewskiej
Spotkanie MEN z KSN KBN o „Założeniach polityki społeczno-gospodarczej w 1999r.”	GUS o placach w 1997 r. Reforma studiów w Australii Porady Komisji Interwencji KSN

13 Posiedzenie RADY Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Dnia 28.03.1998 r. odbyło się kolejne 13 zebranie Rady KSN. Obrady prowadził Janusz Sobieszczański przewodniczący KSN.

Rada przyjęła przedstawione przez Skarbnika KSN Barbarę Jakubowską rozliczenie z wykonania preliminarza wydatków finansowych w 1997 r. Stwierdzono, że następuje ciągła poprawa w wywiązywaniu się Komisji Zakładowych, członków KSN, z punktualnego płacenia składek KSN. Rozliczenie całości wydatków nie wykazuje deficytu - powstała nawet pewna nadwyżka środków, które zostaną zagospodarowane w bieżącym roku, a część zostanie umieszczona na wysokoprocentowych kontach. Przedyskutowano i przyjęto preliminarz wydatków KSN w 1998 r.

Omówiono aktualny przebieg kampanii wyborczej do władz naszej sekcji w kadencji 1998-2002 r. Ustalono listę gości Walnego Zjazdu KSN w dniach 19-21 czerwca b.r. w Bachtoku.

Omówiono stan prac nad projektem nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Zespół profesora J.Osiowskiego zakończył prace. Opracowano dwie tzw. żółte książeczki prezentujące wyniki prac tego zespołu (druga z nich zawiera wersję końcową). Rozpoczął pracę zespół redakcyjny - dwuosobowy: prof. M. Seweryński i prof. J. Wojtyła. Przewiduje się, że zespół ten zdąży opracować projekt uchwały w maju. W maju więc zostałby projekt przesłany naszemu środowisku do konsultacji. Po ustaleniach międzyresortowych itp. termin skierowania do Parlamentu projektu

byłby najwcześniej w jesieni a najpóźniej na początku 1999r. J.Sobieszczański zapowiedział, że na łamach naszego biuletynu rozpoczniemy debatę na temat nowej ustawy.

Juliusz Jakubaszko przedstawił zagrożenia i trudności przed jakimi stoją obecnie Akademie Medyczne i Kliniki. W czerwcu została przyjęta przez Sejm znowelizowana ustawa o Zakładach Opieki Zdrowotnej z dnia 20.06.1997 r. W myśl ustawy szpitale kliniczne powinny przejść pod zarząd Akademii. Dotychczas jednak nie ma jeszcze rozporządzeń wykonawczych do ustawy. Wobec tego jak i w związku z bardzo dużymi kosztami i trudnościami organizacyjnymi na razie obowiązuje *vacatio legis*. Środowisko pracowników medycznych z dużym niepokojem oczekuje w jakim kierunku pójdą owe rozporządzenia wykonawcze. Dla Akademii Medycznych kliniki spełniają zarówno rolę placówek badawczych jak i dydaktycznych. Przekazanie klinik pod zarząd władz samorządowych (wojewódzkich i powiatowych) i propozycja, aby Akademie Medyczne zamawiały w tych szpitalach usługi, jest propozycją nie do przyjęcia i prowadzi praktycznie do likwidacji tych placówek. Z kolei Dyrekcje szpitali niechętnie widziałyby, takie rozwiązanie w wyniku którego szpitale stają się placówkami podległymi rektorom Akademii Medycznych tracąc całkowicie samodzielność. Problem jest bardzo trudny do rozwiązania i nade wszystko trzeba dołożyć starań, aby bezpośrednio zainteresowani tj. pracownicy akademii i szpitali klinicznych mogli brać udział w pracach nad propozycjami rozporządzeń wykonawczych do ustawy.

Rada zaakceptowała pokrycie kosztów przejazdu dwu osób H.Witkowskiej i R.Mosakowskiego na Konferencję Bałtycką, która w tym roku zorganizowana jest w Talinie. Przewodniczący KSN stwierdził przy tej okazji, że należy się liczyć z tym, że dla utrzymania bardzo cennej, ważnej i owocnej dla naszej Sekcji aktywności na forum międzynarodowym potrzebne będzie zwiększenie środków finansowych KSN. Coraz rzadziej bowiem będziemy mogli korzystać ze wsparcia organizacji międzynarodowych.

Rada zdecydowała o zakupie następujących opracowań OECD:

- 1) Education at a Glance: OECD Indicator
- 2) Education at a Glance: Analysis
- 3) Lifelong Learning for All.

Do Przewodniczącego KSN został skierowany wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o włączenie dwu osób przedstawicieli Polskiej Akademii Nauk do Komisji Wyborczej. R.Mosakowski wyjaśnił, że osoby te - członkowie Komisji Zakładowych, które nie są członkami KSN - były zaproszone na jedno z posiedzeń Komisji Wyborczej KSN. Ustalono wówczas, że ich Organizacje Zakładowe zorganizują możliwie szybko. zebrania wyborcze, na których podejmą uchwałę o członkostwie w KSN i o płaceniu składek. Wówczas też natychmiast zostaną formalnie zaliczeni jako członkowie KW KSN. Janusz Sobieszczański stwierdził, że są tu dwie kwestie: formalna i praktyczna. Z formalnego punktu widzenia sprawa musi być załatwiona tak jak to uchwaliła KW KSN. Nic jednakże nie stoi na przeszkodzie, aby w przebiegu wyborów korzystać z pomocy współpracowników, tak jak dyktuje to zdrowy rozsądek.

Odnosnie drugiego wniosku Komisji Rewizyjnej o odwołaniu Z.Trawińskiego z funkcji członka Komisji Wyborczej i przyznania mu roli obserwatora zostało wyjaśnione, że swego czasu zostało zakwestionowane czy prof. E.Burka może pełnić funkcję wiceprzewodniczącego KSN skoro jego macierzysta Organizacja Zakładowa nie opłaca składek i nie ma uchwały stwierdzającej wolę członkostwa KSN, a więc nie jest członkiem KSN. Przewodniczący KSN Janusz Sobieszczański argumentował wówczas, że Zjazd KSN w dobrej wierze podjął decyzję i obdarzył mandatem prof. E.Burkę i że ten mandat należy honorować.

Obecnie sytuacja jest w pewnym stopniu analogiczna, chociaż różni się od poprzedniej tym, że macierzysta Organizacja Zakładowa Z.Trawińskiego regularnie opłaca składki, a uchwałę o przynależności do KSN podjęła Komisja Zakładowa Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN. Brak jest

uchwały Walnego Zebrania, ale Z.Trawiński jest członkiem Rady KSN wybranym przez Zjazd i przez tę Radę został w dobrej wierze wybrany członkiem KW KSN i ten mandat istnieje.

Janusz Sobieszczański poinformował, że uzyskał prywatną drogą informację, że przez Prezydium KK została zarejestrowana Międzyzakładowa Komisja Koordynująca PAN -struktura całkowicie niezależna od KSN. Do Przewodniczącego Mariana Krzaklewskiego został wysłany list z prośbą o wyjaśnienie dlaczego zostało to dokonane bez porozumienia z KSN.

Koledzy z OKP PAN, którzy inicjowali powołanie MKK PAN, nie tylko nie uzgadniali tej inicjatywy z KSN, ale nas nie informowali o podejmowanych krokach. Janusz Sobieszczański stwierdził, że jest to sposób postępowania trudny do zrozumienia.

Ryszard Mosakowski poinformował o cyklu artykułów „System szkolnictwa wyższego i nauki: Reforma zasadnicza całego systemu, czy tylko jego kosmetyka?” przygotowanych do publikacji w prasie codziennej o zasięgu ogólnopolskim.

J.Sobieszczański poinformował, że 27 marca br. zebrał się Zespół do Spraw Merytorycznego Przygotowania WZD KSN. Zostały wstępnie zarysowane projekty uchwał proponowanych na Zjazd: uchwała kierunkowa wytyczająca główne zadania Sekcji nowej kadencji, uchwała dotycząca budżetu państwa na 1999 rok, uchwała w sprawie JBR i uchwała dotycząca etyki zawodu nauczyciela akademickiego i naukowca. Trzeba także podjąć uchwały organizacyjne i być może wprowadzić zmiany w regulaminie Sekcji.

Z inicjatywy Ośrodka Lubelskiego przekazanej KSN-owi przez J.Kaczora postanowiono opracować zarys instrukcji dla Komisji Zakładowych w związku z tym, że struktury związkowe są upoważnione do występowania o odznaczenia państwowe i resortowe.

J.Sobieszczański poinformował o inicjatywie Ministra Edukacji Narodowej uhonorowania osób prowadzących tajne nauczanie w czasie okupacji.

Ukazał się projekt ustawy o uprawnieniach do ulg na przejazdy środkami transportu publicznego. KSN przygotowuje opinie o tym projekcie.

Wśród pozostałych drobniejszych spraw rozpatrywanych przez Radę Przewodniczący KSN poinformował o swej obecności i wystąpieniach na walnych zebraniach w Lublinie, Gliwicach, SGGW w W-wie i innych.

Maria Wesołowska

Odpowiadając na apel Education International Przewodniczący KSN skierował do Prezydenta S.Milosevica wezwanie do przywrócenia pokoju i praworządności w Kosowie. Prośba o poparcie tego wezwania została przekazana Premierowi RP. Otrzymaliśmy następującą odpowiedź. (Red.)

**KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW
PODSEKRETARZ STANU**

Jerzy Marek Nowakowski

Warszawa, dnia 20.03. 1998r.

Pan Janusz Sobieszkański
Przewodniczący Krajowej
Sekcji Nauki NSSZ „Solidarność”

Szanowny Panie Przewodniczący,

W związku z listem Pana z 13 bm. pragnę poinformować, że Premier Jerzy Buzek popiera i solidaryzuje się z inicjatywami, których celem jest aktywna ochrona praw człowieka, wszędzie tam, gdzie są one zagrożone. Polska, jako kraj przewodniczący w r. 1998 Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie angażuje się w stabilizację sytuacji w Kosowie. Z taką misją przebywał w Albani i Macedonii Minister Spraw Zagranicznych RP.

Przywrócenie pokoju i praworządności w Kosowie będzie również stanowić ważny punkt w najbliższych rozmowach Prezesa Rady Ministrów z partnerami zagranicznymi w tym m.in. z Sekretarzem Generalnym Unii Zachodnioeuropejskiej, który będzie przebywał w Polsce w przyszłym tygodniu.

Również w kontaktach dyplomatycznych z naszymi sojusznikami oraz na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych Polska podejmie wysiłki dające wyraz głębokiemu przekonaniu, że Kosowo nie powinno stać się nową Bośnią.

Informując o powyższym pozwalam sobie wyrazić przekonanie, że podejmowane działania stanowią poparcie, o jakie zabiega Pan w swym liście.

Z wyrazami gorącego szacunku

/-/ podpis nieczytelny

31 maja br. odbyło się w siedzibie Ministerstwa Edukacji Narodowej pierwsze spotkanie przedstawicieli MEN z przedstawicielami Prezydium KSN. Oto komunikat z tego spotkania.

(Red.)

KOMUNIKAT
ze spotkania Ministra Edukacji Narodowej
z Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w dniu 31 marca 1998 r.

W spotkaniu uczestniczyli: a) ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej

Minister Edukacji Narodowej - Mirosław Handke

Wiceminister Edukacji Narodowej - Jerzy Zdrada

Dyrektor Biura Informacji i Promocji - Anna Kryś - Dycja

b) ze strony Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Przewodniczący KSN - Janusz Sobieszczęński

Wiceprzewodniczący KSN d/s Szkolnictwa Wyższego - Krzysztof Schmidt-Szałowski

Wiceprzewodniczący KSN d/s Wewnątrzziązkowych - Ryszard Mosakowski

Wiceprzewodniczący KSN d/s JBR - Jerzy Dudek

Sekretarz KSN - Maria Wesołowska

Przewodniczący Komisji Płacowej - Julian Srebrny

Przedstawiciel Komisji Płacowej - Jerzy Żurak

Przewodniczący Komisji ds Warunków Pracy i Spraw Socjalnych - Bogdan Rudnik

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej KSN - Janusz Schminda

Rozmowy były skoncentrowane na dwóch zasadniczych grupach tematycznych, ujętych w stanowiskach Rady Krajowej Sekcji Nauki z dnia 21 lutego 1998 r.

I. Nakłady finansowe w budżecie państwa na 1999 r. na naukę i edukację.

Krajowa Sekcja Nauki, w odniesieniu do 1999 r., postuluje w swym stanowisku zwiększenie środków finansowych z budżetu państwa dla realizacji zadań w szkolnictwie wyższym do poziomu 1,2 - 1,5% PKB i zwiększenie środków finansowych z budżetu państwa dla realizacji zadań naukowych do poziomu 1,0 - 1,2% PKB.

Przewodniczący KSN Janusz Sobieszczęński we wprowadzeniu wyjaśnił, że Krajowa Sekcja Nauki, rozumiejąc przymusową sytuację Rządu przy formowaniu budżetu państwa na 1998 rok, nie forsowała postulatów dotyczących szkolnictwa wyższego i nauki. W roku 1999 należy jednak oczekiwać realizacji prorozwojowej polityki Rządu, zgodnej także z zapisami w programie wyborczym AWS, wskazującymi na znaczenie rozwoju edukacji i nauki. Krótko udokumentowano zasadność postulatów wyrażonych w stanowisku, przedstawiając argumenty wynikające z oceny istniejącej sytuacji i oczekiwań jakie są związane z edukacją i nauką.

Minister Edukacji Narodowej Mirosław Handke zaznaczył, że zna bardzo dobrze zagrożenia wynikające z istniejącej sytuacji. Poinformował o opracowaniu „Średniookresowa strategia finansowa”, którego głównym autorem jest Minister Finansów oraz o odniesieniu się MEN do tego opracowania. Nauka i edukacja zostały zaliczone w dokumencie „Średniookresowa strategia finansowa” do działów prorozwojowych, a wydatki na te cele do podstawowych obowiązków państwa. Jednocześnie w strukturze budżetu państwa na lata 1999 - 2001 udział dotacji na naukę i szkolnictwo wyższe przewiduje się na stałym poziomie 1,3% PKB; a na naukę, szkolnictwo wyższe wraz z oświatą przewiduje się utrzymać na stałym poziomie 4,4%. W uwagach do tych propozycji Minister wykazuje, że „pozostaje to w sprzeczności ze stworzeniem warunków dla rozwoju tych dziedzin” i postuluje nakłady na edukację (bez środków na naukę, która pozostają w dyspozycji KBN): 5,37% PKB w 1999 r., 5,96% w 2000 r. i 6,27% PKB w 2001 r.

Wspólnie uzgodniono że na realizację zadań w szkolnictwie wyższym w 1999 r. niezbędne jest przeznaczenie środków finansowych z budżetu państwa w wysokości 1,26% PKB. Sformułowano wspólny pogląd, że spełnienie tego postulatu leży bardziej w sferze decyzji politycznych niż ekonomicznych. Zwrócono uwagę, że należy upowszechniać argumenty wskazujące na prorozwojowe znaczenie nauki i edukacji.

II. Zmiana prawa o szkolnictwie wyższym.

Po przedstawieniu stanowiska Rady KSN w tej sprawie przeprowadzono dyskusję nad najważniejszymi kwestiami, za jakie uznano:

- problem przyspieszenia rozwoju naukowego pracowników wyższych uczelni,
- zakres autonomii szkół wyższych,
- ocenę jakości kształcenia, oraz profil i rozwój wyższego szkolnictwa zawodowego.

Minister poinformował o przebiegu prac nad nowym ustawodawstwem dotyczącym szkolnictwa wyższego.

Podkreślono konieczność przeprowadzenia głębokich reform edukacji dostosowujących ją do obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju.

Ponadto postanowiono, że Ministerstwo Edukacji Narodowej:

- dokona oficjalnego tłumaczenia na język polski dokumentu UNESCO „Recommendation concerning the Status of Higher Education Teaching Personnel” i rozpowszechnienia, dokumentu,
- podejmie starania o utrzymanie uprawnień do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego dla studentów i pracowników szkolnictwa w nowelizowanej ustawie dotyczącej tych uprawnień.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki

/-/ Janusz Sobieszczęński

Minister Edukacji Narodowej

/-/ Mirosław Handke

Minister Edukacji Narodowej skierował
Do Rektorów Szkół Wyższych i
Szefów Central Związków Zawodowych
Następujące pismo.

(Red.)

Warszawa, 1998.03.10.

MINISTER
EDUKACJI NARODOWEJ
DKS-1171/9/BP/98r.

Uprzejmie informuję, że wpłynęły do mnie wnioski w sprawie wystąpienia z inicjatywą dotyczącą uhonorowania nauczycieli prowadzących tajne nauczanie w czasie okupacji.

Wiadomo mi, że nauczyciele prowadzący tajne nauczanie byli odznaczani orderami i odznaczeniami państwowymi przez Prezydenta RP oraz resortowymi przez kolejnych Ministrów Oświaty i potem Edukacji Narodowej. Nie wiemy jednak - czy wszyscy.

Uważam, że zasługi nauczycieli, którzy z narażeniem własnego życia (a często także najbliższych członków rodziny) prowadzili tajne nauczanie nie mogą pozostać niedostrzeżone lub niedocenione.

Dlatego mając świadomość, że problem dotyczy grupy osób w podeszłym wieku (mających po ok. 80 lat) zwróciłem się z prośbą do Szefa Kancelarii Prezydenta RP o umożliwienie mi specjalnego wystąpienia z wnioskami w tej sprawie.

W związku z powyższym serdecznie proszę o pomoc w odszukaniu tych wszystkich żyjących osób, które za prowadzenie tajnego nauczania nie zostały dotychczas uhonorowane.

Proszę również o przygotowanie dla nich stosownych wniosków o przyznanie orderów, odznaczeń państwowych lub medali Komisji Edukacji Narodowej.

Wnioski na obowiązujących formularzach proszę przygotować zgodnie z wymogami ustawy o orderach i odznaczeniach. Uzasadnienie wniosku zawierać winno nie tylko informacje dotyczące tajnego nauczania, ale również innej działalności kandydata (z podaniem okresu tej działalności).

Jeszcze raz zwracam się z gorącą prośbą o pomoc w tej sprawie. Może dla wielu z tych osób będzie to ostatnia szansa otrzymania należnej im satysfakcji za tą ofiarną działalność.

Łączę wyrazy szacunku

/-/Prof. dr hab. Mirosław Handke

**PRZEWODNICZĄCY
KOMITETU BADAŃ NAUKOWYCH
ANDRZEJ WISZNIEWSKI**

Warszawa, dnia 1998.03.17
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa

**Szanowny
Pan Janusz Sobieszczański
Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”**

Szanowny Panie Przewodniczący,

Dziękując Panu Przewodniczącemu za list z dnia 24.02.1998 r., znak:75/w/98, prezentujący dwa stanowiska, w tym również stanowisko Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie zasad kształtowania budżetu państwa na 1999 rok m.in. w dziale 77-Nauka, uprzejmie przedkładam moje wystąpienie - skierowane do Pana Janusza Steinhoffa Ministra Gospodarki - dotyczące propozycji do „Założeń polityki społeczno-gospodarczej na 1999 rok” w części odnoszącej się do nauki i postępu technicznego.

Pragnę także nadmienić, że ostateczne wielkości kwot na naukę będą zależały również od przyjętych dokumentów, określających strategię finansów publicznych.

Z wyrazami szacunku

/-/Prof. Andrzej Wiszniewski

**PRZEWODNICZĄCY
KOMITETU BADAŃ NAUKOWYCH
ANDRZEJ WISZNIEWSKI
MK/78/98**

Warszawa, dnia 1998.03.17
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa

**Szanowny
Pan Janusz Steinhoff
Minister Gospodarki**

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z pismem z dnia 28.01.1998 r., znak:SG/G/BK/250?98 w załączeniu przedkładam propozycje do „Założeń polityki społeczno-gospodarczej na 1999 rok” w części odnoszącej się do nauki i postępu technicznego.

Za niezbędne uważam określenie - już na etapie tworzenia „Założeń...” - preferencji dla wybranych działów (w sposób konkretny) np. poprzez odniesienie nakładów na naukę (budżetowych i pozabudżetowych) do Produktu Krajowego brutto.

1. W 1999 roku wzrost nakładów powinien osiągnąć poziom ok. 1,4% PKB, w tym 1% z budżetu państwa.

2. Jako wariant drugi proponuję prezentację etapowego (w kolejnych latach) zwiększania nakładów na naukę:

- w 1999 r. - 1% PKB, w tym 0,6% z budżetu państwa,
- w 2000 r. - 1,4 %PKB, w tym 0,8% z budżetu państwa,
- w 2001 r. - 1,8-2%PKB, w tym 1% z budżetu państwa.

Z wyrazami szacunku

/-/ Prof. Andrzej Wiszniewski

Nauka i postęp techniczny

Stymulowanie dynamiki rozwoju gospodarczego jest zależne od poziomu wykształcenia społeczeństwa i poziomu uprawianych badań naukowych i prac badawczo-rozwojowych oraz stopnia wykorzystania ich wyników. Zwiększenie nakładów na edukację i naukę jest szczególnie ważnym warunkiem utrwalania konkurencyjności i wzrostu gospodarki.

W 1999 roku wzrost nakładów na naukę powinien:

Wariant I

- *osiągnąć poziom 1,4% P KB, w tym 1% P KB finansowany z budżetu państwa,*

Wariant II

- *osiągnąć poziom 1% PKB, w tym 0,6% P KB z budżetu państwa, w 2000 r. 1,4% PKB, w tym 0,8% z budżetu państwa, a w 2001 r. 1,8-2% PKB, w tym 1% z budżetu państwa.*

Określenie strategii wzrostu nakładów na naukę jest warunkiem długofalowej realizacji zadań w tym obszarze, w szczególności koniecznym dla realizacji podstawowych funkcji badań naukowych; edukacyjnej oraz innowacyjnej:

1. Funkcja edukacyjna nauki, to przede wszystkim rozwój kadr naukowych gwarantujący właściwą jakość kształcenia studentów i odnawialność kapitału ludzkiego w szkołach wyższych oraz innych instytucjach naukowych. Ważnym efektem badań i upowszechniania ich wyników jest także edukacja społeczna przyczyniająca się m.in. do wzrostu jakości życia. Spełnianie zadań edukacyjnych nauki wymaga w praktyce prowadzenia badań we wszystkich obszarach i dyscyplinach wiedzy, w których kształcą się studenci.

2. Funkcja innowacyjna nauki, to nie tylko zdolność dokonywania własnych, ważnych praktycznie odkryć, ale także gotowość do przyswajania, wdrażania i rozwijania cudzych odkryć, wynalazków, technologii. W kraju wielkości Polski ta druga funkcja dominuje w stymulowaniu rozwoju gospodarczego.

Wzrost nakładów jest również warunkiem koniecznym dla wzrostu jakości badań w relacji do standardów europejskich i światowych w celu uzyskania konkurencyjności we współpracy naukowej, m.in. poprzez:

- zwiększenie udziału polskich jednostek w programach międzynarodowych,
- rozwój współpracy naukowo-technicznej z zagranicą, a zwłaszcza wsparcie eksperckie,
- rozwój stosunków gospodarczych, w tym odpowiednich warunków prawnych i ekonomicznych dla inwestycji zagranicznych w kraju, a także dla importu i eksportu technologii.

Warunek ten jest również niezwykle istotny dla przystąpienia Polski do V Programu Ramowego UE oraz uczestnictwa polskich uczonych w międzynarodowych programach badawczych.

System podziału środków budżetowych przeznaczonych na rozwój nauki będzie konsekwentnie doskonalony - zarówno po stronie procedur przyznania środków - z uwzględnieniem określenia priorytetów, jak również egzekwowania efektywnego wykorzystania tych środków.

Priorytetami w obszarze badań podstawowych objęte będą badania:

- stojące na wysokim - w skali nauki światowej - poziomie.
- mające niepodważalne znaczenie cywilizacyjne i kulturotwórcze dla społeczeństwa i państwa.
- których wyniki mają istotne znaczenie poznawcze i które wywierają znaczący wpływ na rozwój innych obszarów nauki.
- w odniesieniu do których istnieją wymierne szanse uzyskania wyników mogących stać się podstawą badań stosowanych lub nowych technologii.

Priorytetami w obszarze badań aplikacyjnych objęte zostaną badania, których wyniki mają znaczący wpływ na:

- 1) tempo i jakość przemian gospodarczych i społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb regionalnych,
- 2) realizację ważnych przedsięwzięć innowacyjnych, w tym związanych z transferem technologii, w szczególności poprzez zwiększenie środków na projekty celowe i strategiczne programy rządowe,
- 3) poziom procesów edukacyjnych z uwzględnieniem kształcenia ustawicznego i nowych metod nauczania,
- 4) poprawę jakości życia obywateli przede wszystkim w ochronie zdrowia, stanie środowiska, poziomie i efektywności działania służb państwowych (publicznych).

Podstawowym celem stawianym przed sferą nauki jest wspomaganie wzrostu międzynarodowej konkurencyjności polskiej gospodarki oraz pobudzanie innowacyjności w działalności gospodarczej podmiotów. W związku z tym, w 1999 roku podejmowane będą również działania prawne, ekonomiczne i promocyjne polegające na:

- kontynuowaniu działań zmierzających do restrukturyzacji wydzielonego zaplecza badawczo-rozwojowego w celu dostosowania go do wymogów gospodarki rynkowej, z uwzględnieniem wniosków z przeglądu (oceny) jednostek planowanego do zakończenia w 2000 r. dotyczących m.in. wskazań konieczności zmiany profilu badawczego oraz związanych z tym zmian organizacyjnych.
- wdrażaniu zasad polityki licencyjnej,
- opracowaniu i wdrażaniu regulacji (prawnych i ekonomicznych) stymulujących angażowanie kapitału w przedsięwzięcia innowacyjne, w tym przede wszystkim rozwiązania dotyczące przekształceń własnościowych jednostek sfery nauki, systemu gwarancji i poręczeń oraz funduszy inwestycyjnych (venture capital) dla działalności wysokiego ryzyka.
- rozwijaniu systemów informacji o postępie naukowo-technicznym, organizacyjnym, transferze technologii, licencjach itp. z wykorzystaniem infrastruktury informatycznej nauki.
- tworzeniu podstaw prawnych do powoływania technoparków, np. w formie specjalnych stref ekonomicznych z uwzględnieniem zapewnienia wykorzystania krajowej naukowej myśli technicznej.
- opracowaniu zasad współpracy resortowych jednostek badawczo-rozwojowych, szkół wyższych i placówek naukowych PAN na rzecz ich funkcji edukacyjnych.
- opracowaniu propozycji zasad etyki badań naukowych.
- kontynuowaniu promocji i upowszechnianiu w społeczeństwie wiedzy o badaniach naukowych oraz możliwościach wykorzystania wyników tych badań, a także osiągnięciach polskich uczonych w kraju i za granicą.

Założenia do prywatyzacji jednostek badawczo-rozwojowych

Dokonanie przekształceń własnościowych, w tym prywatyzacji sektora jednostek badawczo-rozwojowych jest warunkiem koniecznym dla wzrostu innowacyjności gospodarki oraz racjonalnego wykorzystania środków budżetowych na badania naukowe. Dotychczasowa struktura instytucjonalna, prawie wyłącznie w formie wyodrębnionych państwowych jednostek br. posiadających osobowość prawną, jest w dużym stopniu niezależna od jednostek gospodarczych, na których potrzeby sektor ten pracuje. Należy podkreślić, że sytuacja ta wpływa na niewydolność ekonomiczną jednostek br. oraz grozi eliminacją tych jednostek po planowanej prywatyzacji poszczególnych sektorów gospodarki. W jednostkach br. skupiony jest jednak duży dorobek twórczy i wartościowy potencjał intelektualny, możliwy do wykorzystania w opracowywaniu i realizacji strukturalnej transformacji i modernizacji poszczególnych sektorów gospodarki.

1. Cele przekształceń własnościowych w sferze br.:

- popytu pobudzenie gospodarki na krajowe badania aplikacyjne i na ich wyniki;
 - poprawa sprawności zarządzania programami badawczymi pod kątem ich przydatności rynkowej, a tym samym poprawa efektywności ekonomicznej jednostek b-r i przedsięwzięć badawczych;
 - dostosowanie struktury zaplecza naukowo-badawczego Polski do priorytetów rozwojowych, reguł gospodarki rynkowej oraz do zasad finansowania przez państwo działalności naukowo-badawczej i przedsięwzięć innowacyjnych;
 - zapewnienie naukowcom i jednostkom br. możliwości konkurowania na krajowym i globalnym rynku innowacji, m.in. przez powiązania instytucjonalne i organizacyjne z gospodarką;
- stworzenie naukowcom warunków do efektywnej i umotywowanej materialnie działalności.

2. Warunki realizacji przekształceń własnościowych.

Potencjał kadrowy i majątkowy jednostek br. charakteryzują następujące podstawowe dane (dot.1996r.):

- liczba jednostek - 225,
- zatrudnienie - 47964, w tym pracownicy naukowcy - 7314,
- wartość brutto aparatury naukowo-badawczej - 727,1 mln zł,
- stopień zużycia aparatury naukowej - 69,8%.

Należy zdać sobie sprawę, że część tego majątku jest trudno zbywalna ze względu na jego funkcje dostosowane do specyfiki badań (aparatura naukowo-badawcza, pomieszczenia przystosowane do prowadzenia badań). Odrębna sprzedaż tego majątku będzie przedsięwzięciem trudnym i mniej efektywnym finansowo (po stronie dochodów z prywatyzacji). Natomiast łączenie majątku z wartością wyników badań naukowych i potencjałem kadrowym, w kontekście zamierzeń prywatyzacyjnych poszczególnych branż czy sektorów gospodarki, może zwiększyć potencjalne dochody ze sprzedaży.

Do istotnych przeszkód w realizacji procesów przekształceniowych jednostek br., należy zaliczyć przede wszystkim brak dostępu, dla jednostek po przekształceniach, do środków budżetowych, przeznaczonych na badania i prace br. prowadzone w sposób ciągły (tzw. działalność statutowa) oraz na inwestycje, a także brak systemowych zachęt dla podmiotów gospodarczych do zwiększania nakładów na br., m.in. z dochodu przed opodatkowaniem.

Dlatego do warunków koniecznych, zachęcających jednostki do rozpoczęcia procesów przekształceniowych, należy zaliczyć szereg rozwiązań, których wprowadzenie będzie wymagało zmian w prawie:

- konieczność wprowadzenia odpowiednich rozwiązań prawnych zapewniających równorzędny dostęp do środków publicznych przeznaczonych na finansowanie nauki podmiotom prowadzącym udokumentowaną działalność w tym zakresie - bez względu na status prawny danego podmiotu;
- rozważenie możliwości funkcjonowania rad naukowych w przekształconych (sprywatyzowanych) jednostkach, prowadzących działalność br. oraz nadanie odpowiednich uprawnień tym radom;
- zwolnienie z podatku dochodowego od osób prawnych jednostek prowadzących działalność br., w części dotyczącej przeznaczenia dochodu na działalność naukową, bez względu na ich status prawny;
- utrzymanie ulg inwestycyjnych w podatku dochodowym od osób prawnych dla podatników, którzy ponieśli wydatki na zakup i montaż maszyn lub urządzeń związanych z wdrożeniem licencji, patentów oraz wyników krajowych prac naukowych i badawczo-rozwojowych;
- rozszerzenie ulg zawartych w Kodeksie Celnym, dotyczącym przywozu pomocy naukowych, w tym
- aparatury badawczo-pomiarowej, a wykorzystywanych przez podmioty (bez względu na ich status prawny) do działalności br.

Jako zasadę należy przyjąć, że w przygotowaniu szczegółowych programów dotyczących przekształceń własnościowych dla sektorów/branż gospodarki powinien uczestniczyć reprezentant środowiska naukowego. Program powinien m.in. zawierać rozstrzygnięcia dotyczące dalszego funkcjonowania zaplecza br. dla danego sektora/branży gospodarki.

3. Tempo i metody prywatyzacji jednostek br.

Tempo przekształceń własnościowych jednostek br. będzie zależęć od tempa realizacji programów cząstkowych, dotyczących poszczególnych sektorów gospodarki, a także od decyzji właściwych ministrów, nadzorujących dane jednostki, o dalszym ich funkcjonowaniu.

W zakresie metod przekształceń własnościowych proponuje się stosowanie przepisów ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (Dz.U.Nr 44, poz. 194 z późn. zm.) oraz odpowiednio przepisów ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U.Nr 118, poz.561 z późn. zm.), z uwzględnieniem specyfiki jednostek sfery br. (trudno zbywalny majątek, korzyści wynikające z praw autorskich i pokrewnych). Należy zaznaczyć, że niektóre obszary działalności br. będą wyłączone z przekształceń własnościowych (np. bezpieczeństwo publiczne i obronność kraju). Konsekwencją tego byłaby konieczność wprowadzenia koncesji na realizację badań i prac br. w obszarach wyłączonych z przekształceń.

4. Oczekiwane rezultaty przekształceń własnościowych w obszarze jbr:

A. Instytucjonalne

- włączenie jednostki do podmiotu gospodarczego, jako jego bezpośrednie zaplecze badawcze (np. holding),
- przekształcenie jednostki w spółkę prawa handlowego, łącznie z komercjalizacją jednostki,
- połączenie z inną jednostką naukowo-badawczą (szkoła wyższa lub placówka naukowa PAN),
- powstanie badawczych instytutów państwowych,
- likwidacja jednostki.

B. Przedmiotowe

Oczekiwany rezultat przekształceń instytucjonalnych będzie koncentracja potencjału br. na problematyce badawczej na kierunkach ważnych z punktu widzenia praktyki gospodarczej i społecznej oraz niezbędnych dla rozwoju nauki polskiej i możliwość realizacji określonych przez KBN priorytetowych obszarów badań naukowych, a także zwiększenie innowacyjności, a co za tym idzie konkurencyjności gospodarki.

5. Bilans skutków finansowych przekształceń własnościowych w sferze br.

Dochody - na dzień dzisiejszy brak oszacowania.

Wydatki - koszty restrukturyzacji jednostek br., w tym dekapitalizowanie części z nich w zakresie nowoczesnej aparatury naukowo-badawczej, w szczególności w zakresie utworzonych (na bazie już istniejących) państwowych instytutów badawczych. Wstępnie ocenia się, że koszty łącznie do poniesienia w tym zakresie w latach 1999-2001 osiągną kwotę rzędu 400-500 mln zł. Odrębną sprawą są koszty likwidacji jednostek br.. Przy założeniu likwidacji wszystkich jbr, skutki z tytułu wyłącznie zwolnień pracowników wyniosłyby ponad 600 mln zł

6. Zagrożenia i szansę w procesie przekształceń sfery br.:

- efekt pozytywny - funkcjonowanie sfery br. w nowej formule, ściśle dostosowanej do potrzeb i zasad gospodarki rynkowej, zwiększenie innowacyjności i nakładów na sferę br.; zbliżenie struktury obszaru br. w Polsce do struktury charakterystycznej dla krajów wysoko rozwiniętych (OECD), gdzie prace br. prowadzone są głównie w sektorze przedsiębiorstw, a w mniejszej części w sektorze państwowym (w Polsce te proporcje są obecnie odwrócone);
- w przypadku braku rozwiązań w omawianym zakresie - możliwość likwidacji (lub bardzo poważnego uszczerbienia) krajowego zaplecza br.

Powyżej sformułowane założenia, zweryfikowane zostaną po wdrożeniu poszczególnych cząstkowych programów prywatyzacyjnych.

W załączeniu przedkładana jest lista przykładowych jednostek br., które prowadzą działalność w zakresie branż objętych „Ramowym scenariuszem programu prywatyzacji do 2001 r.” (wg załącznika nr 1 do „programu prywatyzacji do 2001 r.”, opracowanego przez Ministerstwo Skarbu Państwa).

Załącznik nr 1: Lista przykładowych jednostek br., które prowadzą znaczącą działalność w zakresie branż objętych „Ramowym scenariuszem programu prywatyzacji do 2001 r.” (wg załącznika nr 1 do „Programu prywatyzacji do 2001 r.”, opracowanego przez Ministerstwo Skarbu Państwa).

Ad 1. Telekomunikacja; Instytut łączności - Warszawa, Wojskowy Instytut Łączności - Zegrze.

Ad 2. Holding „Nafta Polska S.A.”; Instytut Technologii Nafty - Kraków, Centralne Laboratorium Naftowe - Warszawa, OBR Przemysłu Rafineryjnego Płock,

Ad 3. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A.; Instytut Górnictwa Naftowego i Gazownictwa Kraków, OBR Górnictwa Surowców Chemicznych „Chemkop” - Kraków (w zakresie podziemnych składów gazów i ciekłych węglowodorów).

Ad 4. Elektroenergetyka; Instytut Energetyki - Warszawa, Instytut Automatyki Systemów Energetycznych - Wrocław, Instytut Energii Atomowej - Świerk, OBR Gospodarki Remontowej Energetyki - Wrocław, OBR Gospodarki Energetycznej -Katowice.

Ad 5. Hutnictwo żelaza i stali; Instytut Metalurgii Żelaza - Gliwice.

Ad 6. Komunikacja i transport; Instytut Lotnictwa - Warszawa.

Nakłady na naukę w 1998 roku

Planowane nakłady na naukę z budżetu państwa na 1998 rok wynoszą 2 405 545 tys. zł. W relacji do wskaźników makroekonomicznych, założonych 1998 rok, podstawowe proporcje dla kwoty wydatków budżetowych na naukę w porównaniu z 1997 rokiem są następujące: wzrost nominalny o 9,7% (przy inflacji 11%); spadek realny o 1,2%; udział w PKB: 1997 rok – 0,501%, 1998 rok - 0,471%; udział w wydatkach budżetu państwa ogółem: 1997 rok – 1,72%; 1998 rok - 1,68%.

W Założeniach do realizacji ustawy budżetowej na rok 1998 w części 48-KBN, w dziale 77-Nauka przyjęto, że z uwagi na ograniczoną wielkość środków na naukę niezbędne jest podjęcie przez Komitet Badań Naukowych w 1998 roku działań w dwóch kierunkach:

1. działań wewnętrznych, dotyczących:

- a) doskonalenia zasad podziału środków w ramach działu 77-Nauka i określenia priorytetów,
 - b) doskonalenia procedur przyznawania środków i egzekwowania efektywnego ich wykorzystania,
- ## 2. działań proinnowacyjnych, mających na celu zwiększenie zleceń na BiR, a tym samym zwiększenie dopływu środków pozabudżetowych do sfery nauki.

W ramach pierwszego kierunku działań przyjęto następujące założenia:

1. Preferencjami finansowymi w 1998 roku objęte zostaną:
 - a) badania własne szkół wyższych,
 - b) specjalne programy i urzędnia badawcze,
 - c) projekty badawcze własne.
 - d) projekty celowe,
 - e) współpraca naukowa i naukowo-techniczna z zagranicą, w szczególności udział w międzynarodowych programach badawczych.
2. Na realnym poziomie 1997 roku (to jest z uwzględnieniem zakładanego wskaźnika inflacji) planowane są środki na:
 - a) dofinansowanie działalności .statutowej jednostek naukowych jednostek badawczo-rozwojowych,
 - b) zadania realizowane przez podmioty działające na rzecz nauki.
 - c) zadania wyodrębnione, określane przez Komitet.
3. Ograniczenia dotyczyć będą:
 - a) inwestycji (podstawowa przyczyn;) zmniejszenia nakładów na ten cel są założenia makroekonomiczne przyjęte w ustawie budżetowej na 1998 rok},
 - b) środków na działalność ogólnotechniczną i wspomagającą badania, przyznawanych przez

KBN organom administracji rządowej (DOT- resorty).

4. W zakresie doskonalenia procedur określonych obszarów decyzyjnych przewiduje się:

- a) kontynuację analiz i ocen badań naukowych, głównie pod kątem wytyczenia priorytetowych kierunków badań naukowych;
- b) podjęcie szczegółowego przeglądu jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych. Przegląd jednostek trwać będzie około 3 lat. Powinien on doprowadzić do restrukturyzacji organizacyjnej i profilu badawczego jednostek;
- c) opracowanie dokumentu „Zasady i kryteria przeglądu jednostek naukowych” - dokument ten zostanie udostępniony całemu środowisku;
- d) wprowadzenie nowych zasad podziału środków na działalność statutową na poziomie tzw. „podziału pierwotnego” (na zespoły komisji Komitetu). W tym zakresie proponuje się między innymi wprowadzenie wskaźnika „kosztochłonności” dziedzin i dyscyplin naukowych, łączne rozpatrywanie wielkości środków przewidywanych na działalność statutową i badania własne szkół wyższych, a także łączne rozpatrywanie (w ramach rozdziałów budżetu) środków na działalność statutową i projekty celowe jednostek badawczo-rozwojowych;
- e) wejście w życie zmodyfikowanych przez KBN przepisów dotyczących projektów badawczych własnych, w tym projektów badawczych zamawianych przez KBN oraz projektów celowych zamawianych.

5. W 1998 roku utrzymane jest dofinansowanie przez KBN - w formie dotacji na SPUB - kosztów utrzymania i eksploatacji sieci (MAN) i centrów komputerów dużej mocy obliczeniowej (KDM). Z dotacji jednostki będą mogły finansować zakupy licencji na oprogramowanie. Wobec ograniczonych nakładów na inwestycje, znacznie zmniejszone zostaną nakłady na inwestycje związane z infrastrukturą informatyczną, w szczególności na rozbudowę wyposażenia centrów komputerów dużej mocy obliczeniowej. Priorytetem finansowym objęte zostaną: rozbudowa serwerów baz danych i przyłączanie użytkownika końcowego (LAN) do sieci rozległych. W zakresie realizacji zadania tworzenia i udostępniania zasobów informacyjnych preferencją zostaną objęte łącznie oprogramowanie do tworzenia i udostępniania informacji oraz tworzenie informacji.

W ramach drugiego wskazanego kierunku działań, mających na celu zwiększenie możliwości pozyskiwania środków pozabudżetowych, KBN w aktualizacji „Założeń polityki proinnowacyjnej państwa” skoncentruje się nad następującymi rozwiązaniami finansowymi i ekonomicznymi:

1. tworzenie funduszy typu *venture capital*,
2. tworzenie instytucji pośredniczących w zakresie

- transferu technologii na szczeblu regionalnym,
3. pobudzenie polityki inwestycyjnej banków dla przedsięwzięć wysokiego ryzyka,
 4. ubezpieczenia przedsięwzięć o wysokim stopniu ryzyka.
 5. zrównanie praw w zakresie dostępu do środków budżetowych zaplecza badawczo-rozwojowego podmiotów gospodarczych (jako otwarcie dla przedsiębiorców własnościowych, w szczególności jednostek badawczo-rozwojowych).

Zmiana zasad finansowania WNT (współpracy naukowej i naukowo-technicznej z zagranicą wynikającej z umów międzyrządowych).

W związku z nowelizacją rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 stycznia 1998 roku, w sprawie szczególnych zasad gospodarowania środkami z budżetu państwa przeznaczonymi na naukę (Dz.U. Nr 12, poz. 46) stworzone zostały podstawy prawne do finansowania - w formie dotacji na działalność statutową jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych - wymiany osobowej i kosztów konferencji międzynarodowych organizowanych w kraju, wynikających z umów międzyrządowych, albo programów lub protokołów wykonawczych do tych umów, z tym że środki dla Polskiej Akademii Nauk (Biuro Współpracy z Zagranicą) będą przekazywane na podstawie umów. Jednostki otrzymają w 1998 roku środki na wymienione cele (po rozpatrzeniu wniosków), na podstawie decyzji Przewodniczącego

KBN w formie dotacji – na działalność statutową – wyodrębnionej z określeniem możliwości ich wykorzystania na zadania z zakresu wymiany osobowej i kosztów konferencji, Forma ta jest korzystniejsza dla jednostek, bowiem zapewnia większą racjonalność podejmowanych decyzji szczegółowych na szczeblu jednostki oraz oznacza pozostawienie nie wykorzystanych środków na rok następny.

W związku z tym przewiduje się przeniesienie środków z rozdziału 7714§37 – współpraca naukowa i naukowo-techniczna z zagranicą/wymiana osobowa i konferencje organizowane w kraju do rozdziału 7711§48 – działalność statutowa jednostek naukowych i badawczo-rozwojowych po wejściu w życie w/w rozporządzenia.

Zmiana zasad finansowania importu czasopism naukowych i innych nośników informacji.

Komitet Badań Naukowych zaaprobował w dniu 21 stycznia 1998 roku decyzję Przewodniczącego KBN o zmianie formy dofinansowania importu czasopism naukowych i innych nośników informacji. Środki na ten cel przyznawane będą w formie dotacji wyodrębnionej w 1998 roku na działalność statutową szkół wyższych, placówek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych, posiadających uznane biblioteki naukowe. *Przewiduje się przeniesienie z rozdziału 7715 do rozdziału 7711 § 48 kwoty, której wielkość zostanie ustalona po przyjęciu przez KBN szczególnych zasad podziału tych środków.*

Małgorzata Kozłowska
Podsekretarz Stanu w urzędzie KBN

Dotacje dla młodych naukowców

Departament Rolnictwa Sianów Zjednoczonych Ameryki oraz Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Rzeczypospolitej Polskiej ogłaszają możliwość ubiegania się o dotacje pieniężne dla młodych naukowców na prowadzenie badań. Oferowane fundusze mają wspierać polskich naukowców prowadzących oryginalne badania we współpracy z amerykańskimi pracownikami nauki.

Preferowane będą następujące tematy:

- ochrona biologiczna przed szkodnikami
- alternatywne wykorzystanie produktów rolnych i leśnych
- zastosowanie biotechnologii dla podnoszenia wydajności plonów
- gospodarowanie zasobami wodnymi, glebą, zasobami leśnymi oraz utylizacja odpadów z zastosowaniem metod nie zagrażających przyrodzie
- zdrowa żywność.

O przyznanie funduszy ubiegać się mogą polscy naukowcy piszący prace habilitacyjne w jednym z polskich uniwersytetów lub instytutów naukowych, którzy otrzymali stopień doktorski w ciągu ostatnich pięciu lat (nie wcześniej niż w 1993 roku). Z konkursu wyłączone są osoby, które dotychczas korzystały z dotacji instytucji polskich czy amerykańskich lub były głównymi realizatorami międzynarodowych programów badawczych.

Maksymalne dofinansowanie projektu może wynieść 70 tys. zł w skali roku. Dotacje będą przekazywane głównemu polskiemu realizatorowi projektu, przy czym okres dofinansowania nie może przekroczyć trzech lat.

Wnioski o dotacje należy składać do 15 kwietnia 1998 roku w Ambasadzie Amerykańskiej w Warszawie. '

Zostaną one rozpatrzone w ciągu 2-3 miesięcy.

Cytujemy wypowiedzi dwóch posłanek AW „S”-aktywnych członkiń „Solidarności” na plenarnym posiedzeniu Sejmu, w czasie debat nad projektem ustawy dotyczącej wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej. (Red.)

15 posiedzenie Sejmu w dniu 1 kwietnia 1998 r.

Oświadczenia poselskie

Posel Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od kilku lat obserwujemy tendencję do utrzymania się nieuzasadnionej rozwarości między wynagrodzeniami pracowników państwowej sfery budżetowej a wynagrodzeniami pracowników sektora przedsiębiorstw. Dziś wynagrodzenia w sferze budżetowej są niższe o 20%. Średnia płaca pielęgniarki wynosi około 600 zł. Przy dwukrotnym wzroście liczby studentów i pewnym spadku zatrudnienia na wyższych uczelniach moc nabywcza płac w szkolnictwie wyższym maleje. Wśród pracowników wyższych uczelni tworzy się luka pokoleniowa. Wynagrodzenia pracowników kultury nie dają szans wyjścia ze sfery ubóstwa. Nie mówię już o pracownikach pomocy społecznej, których wynagrodzenia są najniższe, a od których przecież oczekujemy wrażliwości na ubóstwo innych.

W roku 1996 w Komisji Trójstronnej zawarto porozumienie, na mocy którego rząd zobowiązał się do wynegocjowania z partnerami społecznymi harmonogramu wyrównywania płac w obu sektorach. Zobowiązanie to miało być zrealizowane do końca 1996 roku. Rynek pracy jest wspólny. Nadmierne wysysanie osób o większej mobilności zawodowej i wyższych kwalifikacjach z branż cywilizacyjnych do sektora gospodarczego zagraża rozwojowi cywilizacyjnemu kraju. Porozumienie do dziś nie zostało zrealizowane. Wieloletnie zaniedbania na tym polu należy jak najszybciej usunąć. W tej sprawie otrzymuję wiele listów ze środowisk nauki, kultury, edukacji, ochrony zdrowia.

Wyrażam nadzieję, że obecny rząd odniesie się pozytywnie do ustawowego rozwiązania tego problemu - jest to zbieżne ze zobowiązaniami wyborczymi obu koalicjantów. Dziękuję bardzo.

Posel Ewa Sikorska-Trela:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Gorąco popieram inicjatywę ustawodawczą zmierzającą do odzielenia płac pracowników cywilnej sfery budżetowej od sfery mundurowej, co w konsekwencji pozwoli na swobodne kształtowanie płac w tych dwóch grupach pracowniczych. Wspomniana wyżej inicjatywa ustawodawczo jest długo oczekiwana szczególnie przez środowiska szkół wyższych, nauki i zdrowia, pozwoli bowiem na szybsze osiągnięcie przez cywilną sferę budżetową wysokości płac sfery produkcyjnej, do czego - przypominam - zobowiązywało - porozumienie zawarte w Komisji Trójstronnej w 1996 r.

Nie zgadzamy się dłużej na sytuację, w której płace pracowników cywilnej sfery budżetowej stanowią jedynie 80% płac sfery produkcyjnej. Nie do zaakceptowania jest sytuacja, gdy za wzrostem produktu krajowego brutto w Polsce nie idzie proporcjonalny wzrost płac pracowników szkół wyższych, nauki i służby zdrowia. Ze wzrostu gospodarczego kraju powinny korzystać w równym procencie wszystkie grupy pracownicze. Liczę, iż bardzo cenna inicjatywa ustawodawcza zostanie jak najszybciej przekazana Sejmowi do uchwalenia. Apeluję jednocześnie do komisji zakładowych „Solidarności” pracowników szkół wyższych, nauki i zdrowia o poparcie tej cennej i długo oczekiwanej inicjatywy. Dziękuję za uwagę.

NOTATKA

na temat zatrudnienia i wynagrodzeń pracowników cywilnych
państwowej sfery budżetowej w 1997 roku

Ustawa o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej od 1 stycznia 1997 r. wprowadziła pewne zmiany zakresowe, które sprowadzają się do tego, iż obecnie obejmuje ona pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej z wyłączeniem pracowników zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz orzeczników. W notatce oraz załączonych zestawieniach dane liczbowe za oba lata przedstawione są w zakresie porównywalnym z 1997 r. W państwowej sferze budżetowej (psb) w 1997 r. zatrudnionych było 1402,6 tys. pracowników cywilnych. W porównaniu z 1996 r. wystąpił spadek przeciętnej liczby zatrudnionych - o 47,4 tys. osób, tj. o 3,3%.

Spośród zatrudnionych w państwowej sferze budżetowej, najliczniejszą grupę - ok. 41% - stanowili pracownicy ochrony zdrowia, a następnie: pracownicy oświaty i wychowania, szkolnictwa wyższego oraz administracji państwowej. W sumie 3/4 pracowników psb znalazło zatrudnienie w jednostkach zaliczanych do czterech w/w rodzajów działalności.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne brutto pracowników cywilnych w państwowej sferze budżetowej osiągnęło w 1997 r. poziom 1012,21 zł, co oznacza wzrost w stosunku do przeciętnych wynagrodzeń z roku 1996 o 188,39 zł, tj. o 22,9%.

Przeciętne wynagrodzenie pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej w IV kwartale 1997 r. wyniosło 1058,21 zł i wzrosło w stosunku do III kwartału 1997 r. o 72,97 zł, tj. o 7,4%, natomiast w stosunku do IV kw. 1996 r. o 197,20 zł, tj. o 22,9%.

Wskaźnik inflacji w 1997 r. w stosunku do 1996 r. wyniósł 14,9% i był niższy od nominalnego wzrostu przeciętnych wynagrodzeń. Tym samym dynamika przeciętnych wynagrodzeń realnych brutto pracowników cywilnych sfery budżetowej w 1997 r. w porównaniu z 1996 r. wyniosła 107,0%.

Jednym z elementów oceny wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej jest porównywanie ich poziomu z poziomem wynagrodzeń, jaki otrzymują pracownicy sektora przedsiębiorstw. Otóż relacja między przeciętnym wynagrodzeniem miesięcznym pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej a pracowników sektora przedsiębiorstw w 1997 r. wyniosła 87,1%, podczas gdy w 1996 r. -86,1%.

Gdyby wyeliminować z przeciętnych wynagrodzeń pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej wypłaty z ZFN, a z wynagrodzeń pracowników sektora przedsiębiorstw odpowiednio wypłaty nagród z zysku, to relacja tych plac we 1997 r. wyniosłaby 83,0%.

W państwowej sferze budżetowej przeciętne wynagrodzenia są dość zróżnicowane w zależności od rodzaju działalności jednostki zatrudniającej. Jeśli wziąć pod uwagę podstawowe działy (wymienione w załączniku nr 2), skupiające 85% wszystkich pracowników psb, to rozpiętość między placą najwyższą a najniższą wynosi 401,85 zł, czyli ponad 40% przeciętnego wynagrodzenia w psb.

Jak wynika z załącznika nr 2, najwyższe wynagrodzenie miesięczne w 1997 r. otrzymali pracownicy szkolnictwa wyższego - wyniosło ono 1277,96 zł i było wyższe od przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego ogółem pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej o 26,3%. Na drugim miejscu pod względem wysokości wynagrodzeń znajdują się pracownicy administracji państwowej - 1065,53 zł (wyższe od przeciętnej w psb o 5,3 %). Najniższe natomiast wynagrodzenie otrzymali pracownicy opieki społecznej - 876,11 zł (tj. niższe o 13,4% od wynagrodzenia pracowników cywilnych w państwowej sferze budżetowej).

Załącznik nr 1

Zatrudnienie i przeciętne wynagrodzenia miesięczne pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej (bez pracowników zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz orzeczników) w I - IV kwartale 1997 roku

Okres	Przeciętna liczba zatrudnionych w tysiącach	Przeciętne nominalne wynagrodzenie miesięczne brutto w złotych		Wskaźnik inflacji	Wskaźnik przeciętnego realnego wynagrodzenia ogółem brutto	Relacja przeciętnego wynagrodzenia ogółem do płacy minimalnej
		ogółem	w tym osobowe			
1996						
I kwartał	1481,8	892,19	713,26	X	X	274,5
I półrocze	1470,3	816,51	724,77	X	X	241,9
I-III kwartał	1460,3	811,77	749,47	X	X	233,3
IV kwartał	1418,6	861,01	859,96	X	X	232,7
rok	1450,0	823,82	776,50	X	X	232,9
1997						
I kwartał ^{x)}	1439,2	1047,63	819,91	X	X	261,3
I półrocze ^{x)}	1435,8	1000,73	884,09	X	X	248,0
I-III kwartał ^{x)}	1412,4	997,30	916,76	X	X	238,0
IV kwartał	1373,3	1058,21	1057,83	X	X	235,2
rok	1402,6	1012,21	951,29	X	X	237,2
IV kw.dynam.						
IV kw. 96=100	96,8	122,9	123,0	113,2	108,6	X
Rok 1997dyn.						
rok 1996=100	96,7	122,9	122,5	114,9	107,0	X

^{x)} W stosunku do poprzednich opracowań dane skorygowano o pracowników cywilnych Urzędu Ochrony Państwa i Komendy Głównej Policji.

Załącznik nr 2

Zatrudnienie i przeciętne wynagrodzenia miesięczne pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej według wybranych działów w I - IV kwartale 1997 roku

Wyszczególnienie a - I-IV kwartał 1997 b - 1996=100	Przeciętna liczba zatrudnionych	Przeciętne wynagrodzenie miesięczne brutto w złotych		
		ogółem	w tym osobowe	
OGÓLEM	a b	1402,6 96,7	1012,21 122,9	951,29 122,5
w tym:				
79 - oświata i wychowanie	a b	227,0 98,4	958,09 121,9	899,83 121,8
81 - szkolnictwo wyższe a b		126,9 101,4	1277,96 126,3	1204,34 125,7
83 - kultura i sztuka	a b	17,7 100,6	965,96 124,8	910,05 124,8
85 - ochrona zdrowia	a b	573,8 95,5	891,85 121,8	835,71 121,5
86 - opieka społeczna	a b	40,0 102,0	876,11 120,3	824,22 119,3
91 - administracja państwowa	a b	126,0 102,0	1065,53 119,2	1003,21 118,7
92 - wymiar sprawiedliwości	a b	33,0 86,2	905,39 128,0	850,22 127,0
95 - ubezpieczenia społeczne	a b	43,0 102,9	983,77 123,3	927,53 122,6

Posiedzenie Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego

Prof. Andrzej Grzywacz
członek RGSzW

Informacja o przebiegu XIV posiedzenia Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, które odbyło się 16 kwietnia 1998 r.

1. Rada przyjęła stanowisko w sprawie pobierania przez szkoły wyższe opłat za przeprowadzanie przewodów doktorskich i habilitacyjnych, w którym uznała, że ewentualne opłaty wnoszone przez pracowników spoza uczelni mogą obejmować jedynie refundację faktycznie poniesionych kosztów /recenzje oraz delegacje recenzentów zamiejscowych/. Pobieranie zaś wszelkich innych opłat jest społecznie szkodliwe, chodzi tu o opłaty za otwarcie i prowadzenie przewodów, opiekę promotora, egzaminy doktorskie i opłaty za kolokwia habilitacyjne. Niestety coraz częściej zdarza się, że pobierane są bardzo wysokie opłaty za przeprowadzanie doktoratów i habilitacji.

2. Przyjęto uchwałę w sprawie projektu zasad podziału dotacji na badania własne na rok 1998 dla szkół wyższych Ministerstwa Edukacji Narodowej. Z uznaniem przyjęto fakt włączenia do algorytmu stopni naukowych nadanych osobom, które nie są pracownikami danej uczelni z wagą statystyczną równą 0,2 zamiast 0,1 - co częściowo rekompensuje obciążenia finansowe uczelni, które promują stopnie naukowe osób z innych placówek naukowych. Zaproponowano dokonać w/ roku przyszłym modyfikacji zasad

podziału, tak aby przeciwdziałać spłaszczaniu wielkości dotacji.

3. Zaopiniowano minimalne wymagania programowe dla studiów magisterskich na kierunkach : elektronika i telekomunikacja, matematyka.

4. Przyjęto uchwałę w której pozytywnie zaopiniowano projekt umowy między Rządem RP a Rządem Republiki Słowackiej o wzajemnym uznawaniu studiów oraz równoważności dokumentów o wykształceniu i nadaniu stopni naukowych wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej i Republice Słowackiej.

5. Negatywnie zaopiniowano projekt ustawy o uprawnieniach do bezpłatnych i ulgowych przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego krajowego. Uznano bowiem, że istnieje potrzeba zachowania prawa nauczycieli akademickich do ulgowych przejazdów przynajmniej w zakresie zapewnionym przez dotychczas obowiązującą ustawę. Natomiast ograniczenie zakresu ulg w odniesieniu do studentów dziennych jest zupełnie nieuzasadnione.

6. W uchwale dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie szczególnych zasad rachunku kosztów w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, będącego aktem wykonawczym do ustawy z 30 VIII 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej - wniesiono zastrzeżenia i uwagi szczegółowe.

7. Przyjęto uchwałę w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu członka RG oraz objęcia zwolnionego mandatu. Wygaśnięcie mandatu dr Ryszarda Masłowskiego w związku z objęciem stanowiska Wojewody Krakowskiego. Mandat ten objął dr Piotr Wroczyński, osoba która uzyskała w głosowaniu kolejno największą liczbę głosów w grupie uczelni technicznych, w kurii doktorów.

8. Negatywnie zaopiniowano wniosek Polsko-Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Komputerowych w Warszawie o uzyskanie uprawnień do prowadzenia studiów magisterskich na kierunku informatyka. Wniosek Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi również zaopiniowano negatywnie w zakresie studiów magisterskich z zarządzania i marketingu. Podobnie rzecz się ma z wnioskiem Wyższej Szkoły Ekonomii Stosowanej i Handlu Zagranicznego w Radomiu.

Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku otrzymała pozytywną opinię o wniosku w sprawie otwarcia nowego kierunku licencjackiego - historia, oraz negatywną dla wniosku - ochrona środowiska

Wyższa Szkoła Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach otrzymała poparcie wniosku dla uruchomienia kierunku socjologia na studiach stacjonarnych oraz brak takiego poparcia Rady dla socjologicznych studiów zaocznych. Rada podtrzymała negatywną opinię po zażaleniu Wyższej Szkoły Psychologii Pracy w Szczecinie na brak akceptacji wniosku na otwarcie nowych specjalizacji w zakresie psychologii pracy i psychologii reklamy. Negatywnie zaopiniowano wniosek Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie na studia w trybie stacjonarnym i zaocznym na kierunku filologia polska.

Rada zaopiniowała pozytywnie wniosek SGGW w Warszawie na utworzenie nowego kierunku studiów - architektura krajobrazu /po bardzo długiej procedurze załatwiania sprawy/.

W sprawie wniosku Wyższej Szkoły Biznesu i Pedagogiki w Ostrowcu Świętokrzyskim Rada wypowiedziała się następująco - pozytywnie dla kierunków socjologia oraz politologia na studiach stacjonarnych, natomiast negatywnie dla tych samych kierunków realizowanych w trybie zaocznym. Rada wyraziła opinię, że nie widzi dostatecznych podstaw do zmiany nazwy szkoły na „Małopolska Wyższa Szkoła”.

9. Na podstawie „Wykazu uczelni niepaństwowych wpisanych do rejestru Ministerstwa Edukacji Narodowej według stanu na 20 marca 1998 r.” dokonałem pewnych analiz, z których wynika, że: na 137 szkół 21 z nich posiada prawo prowadzenia studiów magisterskich; najwięcej szkół niepaństwowych jest w Warszawie /34/, Poznaniu/9/, Łodzi/8/, Białymstoku/5/, Bielsku-Białej/5/, Wrocławiu/5/, Katowicach/4/, Kielcach/4/, Szczecinie/4/; szkoły niepaństwowe znajdują się aż w 52 miastach, dość często w stosunkowo niedużych ośrodkach, np. Tyczyn, Nisko, Olecko, Sochaczew, Żyrardów; mało jest szkół wyższych wielokierunkowych, przeważają takie, które prowadzą tylko jeden kierunek, średnia statystyczna to 1,6 kierunku w szkole; nauczanie prowadzone jest na 31 kierunkach studiów, najczęściej reprezentowane były - zarządzanie i marketing, ekonomia, administracja, pedagogika, finanse i bankowość, informatyka, politologia i nauki społeczne, turystyka i rekreacja - wymienione kierunki stanowią ok.77% oferty edukacyjnej szkół niepaństwowych;

45% szkół prowadzi nauczanie na kierunku zarządzanie i marketing;

z kierunków artystycznych oferowane jest nauczanie malarstwa, grafiki, wzornictwa, architektury wnętrz, wychowania muzycznego, z kierunków rolniczych - rolnictwa i ogrodnictwa, z kierunków uniwersyteckich - filologia, filologia polska, politologia i nauki społeczne, historia sztuki, psychologia, matematyka, fizyka, chemia, pedagogika, prawo, historia, biologia, pedagogika specjalna, socjologia, z kierunków politechnicznych - elektronika i telekomunikacja, ochrona środowiska, z kierunków ekonomicznych /prócz wcześniej wymienionych/ - międzynarodowe stosunki gospodarcze i polityczne.

SZKOLNICTWO WYŻSZE NA ŚWIECIE

REFORMA SYSTEMU ODPLATNOŚCI ZA STUDIA W AUSTRALII

W Australii przed II wojną światową studiowało około 6% danej grupy wiekowej i studia były częściowo odpłatne, w latach powojennych zniesiono odpłatność za studia, a ilość studentów wzrosła w końcu lat 80-tych do około 40% danej grupy wiekowej. W związku z trudnościami finansowania tak dużej liczby studentów od 1988 roku wprowadzono system częściowej odpłatności za studia. System ten nazwany HECS polegał na wprowadzeniu ujednoczonej (średniej ze wszystkich uczelni i kierunków) częściowej - 23%- odpłatności za studia.

Czesne wynosiło AU\$2442 (US\$1.830) za rok studiów i można było odroczyć spłacanie do osiągnięcia odpowiedniego pułapu zarobków rocznych, a mianowicie:

Zarobki AU\$	Spłata %
28.522 - 30.077	3.0
32.412-37.597	4,0
↓	↓
51.340 i powyżej	6.0

Była to pożyczka rządowa indeksowana wg inflacji bez procentów bankowych. Dług nie mógł być przekazywany na rodzinę i był umorzony gdy śmierć następowała przed jego spłaceniem. Jednocześnie 25% miejsc była zarezerwowana dla studentów płacących cały koszt studiów, niezależnie od ich wyników. W Australii jest ograniczona ilość miejsc na studiach, a przyjmowanie oparte jest na konkursie matur (wyników szkoły średniej).

Wynik wprowadzenia reformy:

- w początkowym okresie poprawienie finansów uczelni, ale potem nastąpiły obciążenia funduszy przyznawanych przez ministerstwo;
- wprowadzenie opłat nie spowodowało wyraźnych zmian w składzie socjalnym studentów -przyrost liczby studentów pomiędzy rokiem 1988 a 1993 wynosił 33% w grupie najbogatszych i 31% w najbiedniejszych.

Zmiany wprowadzone w 1997r

Od 1 stycznia 1997r podniesiono opłatę do 35% całkowitych kosztów i zróżnicowano pomiędzy kierunkami studiów wg zasad rynkowych np. w rzeczywistości medycyna jest 5 razy droższa od prawa, ale byt na te oba kierunki jest taki sam - więc czesne także.

Przedział	Dyscyplina	Czesne AU\$
1	studia humanistyczne, artystyczne, socjalne, pedagogiczne, pielęgniarstwo	3.300
2	nauki ścisłe, informatyka, rolnictwo, środowisko, architektura, studia inżynierskie, zarządzanie, ekonomia	4.700
3	prawo, medycyna i związane, stomatologia, weterynaria	5.500

Jednocześnie obniżono pułap spłat do dochodu rocznego AU\$20.701

Wprowadzenie nowego systemu, już w 1997 roku spowodowało spadek ilości studentów zwłaszcza powracających na studia po przerwie, spodziewany jest dalszy spadek. Jednocześnie spada ilość stypendiów socjalnych (otrzymanie ich jest możliwe tylko dla rodzin o dochodach równych najniższemu zasiłkowi dla bezrobotnych). Pożyczki bankowe na studia są na normalnych zasadach komercyjnych i niewielu studentów, zwłaszcza z rodzin biednych („biedni boją się pożyczek”) je zaciągają, nie ma też ulg podatkowych na wydatki związane z kształceniem. Większość studentów pracuje - pracodawcy nie mają korzyści podatkowych związanych z zatrudnianiem studentów.

Projekty zmian (propozycja tzw. Raportu Westa)

Nowe reformy zaproponowane przez ekspertów rządowych przewidują wprowadzenie bonu oświatowego wysokości 50% średnich kosztów studiów, wprowadzenie pożyczek bankowych oprocentowanych gwarantowanych przez państwo. Reforma Westa ma na celu wprowadzenie wolnego rynku do obszaru studiów wyższych - decyduje wybór studenta.

Zmiany w sposobie zarządzania uczelniami

Wprowadzenie zasad ekonomii rynku do szkolnictwa wyższego ma wpływ na strukturę i zarządzanie uczelniami, występuje coraz silniejsze ograniczanie wpływu pracowników na

uczelnie (włącznie z profesorami), już teraz w senatach zasiadają przedstawiciele rządu federalnego, przedstawiciele rządów stanowych, organizacji pracodawców i wychowanków uczelni, od nich zależy w dużej mierze zarządzanie uczelniami i rozliczanie finansowe uczelni. Istnieją projekty zamiany uczelni w coś w rodzaju „spółki skarbu państwa” z radą nadzorczą nie mającą w swym składzie pracowników uczelni (także profesorów), którzy stanowiliby tylko najemną siłę roboczą - rektor mianowany przez radę nadzorczą (mógłby być powoływany z zewnątrz) rozliczany z efektów finansowych swej działalności, pracownicy (wszyscy) kontraktowi itp.

Tego typu zmiany zarządzania wprowadzane są w mniejszym lub szerszym zakresie w Nowej Zelandii, Kanadzie i USA, np. nowo powołany Uniwersytet Techniczny Stanu British Columbia w Kanadzie nie ma, wybranych spośród pracowników uczelni, ciał kolegialnych.

Uwagi krytyczne przedstawiane przez związki zawodowe pracowników szkolnictwa wyższego i gremia akademickie

1. Wprowadzenie częściowej odpłatności, tak jak w okresie 1988-96, ma dobre strony (dyscyplinuje studentów, zwiększa dopływ pieniędzy), ale musi temu towarzyszyć utrzymanie dotacji rządowych na poprzednim poziomie, wprowadzenie dużej ilości stypendiów i odpowiedniej polityki podatkowej (ulgi na kształcenie), nie powinno być rezerwowanych miejsc dla studentów płacących całkowity koszt studiów.
2. Zmiany wprowadzone w 1997 roku są niebezpieczne, stanowią precedens do zwiększania odpłatności do całkowitej, powodują preferencję niektórych kierunków, zapewniają zyski prywatnym bankom (doświadczenie Nowej Zelandii gdzie studenci płacą za studia zaciągają pożyczkę bankową oprocentowaną 8%- przy inflacji 0,8%- powoduje, że już teraz nie są w stanie płacić odsetek).
3. Wprowadzenie bonów edukacyjnych zagraża finansowaniu uczelni państwowych, powoduje bowiem odpływ pieniędzy do prywatnych kursów często niewiele wartych, preferuje kierunki modne albo łatwe (występuje tendencja do zamykania niektórych wydziałów), powoduje otwieranie prywatnych uczelni zagranicznych nastawionych tylko na zysk (uwaga większość uczelni prywatnych na świecie ma status „non profit organisation”), oraz może spowodować odpływ pieniędzy za granicę w ramach swobodnego przepływu usług.

Hanna Witkowska

Z PRAC KOMISJI INTERWENCJI

Konsultacja Związkowa

W związku z często przysyłanym pytaniem: „Czy udział przedstawiciela związku zawodowego w posiedzeniu organu kolegiального pracodawcy rozpatrującego sprawę, w której decyzja wymaga konsultacji ze związkiem zawodowym wyczerpuje przewidziany przepisami prawa tryb współdziałania pracodawcy ze związkiem zawodowym?” Komisja Interwencji KSN wyjaśnia:

Przepisy prawne nakładające na pracodawcę obowiązek współdziałania ze związkami zawodowymi sytuują konkretne uprawnienia związków zawodowych w określonej jednostce organizacyjnej związków tj. w **zakładowej organizacji związkowej**. Można przykładowo wymienić tutaj takie przepisy, jak:

- art. 26 ustawy o związkach zawodowych, według którego do zakresu działania zakładowej organizacji związkowej należy w szczególności zajmowanie stanowiska w indywidualnych sprawach pracowniczych w zakresie unormowanym w przepisach prawa pracy a także zajmowanie stanowiska w sprawach dotyczących zbiorowych interesów i praw pracowników;
- art. 27 tej ustawy, zgodnie z którym ustalanie zasad wykorzystania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, w tym podział środków z tego funduszu na określone cele, przyznawanie pracownikom świadczeń z tego funduszu oraz tworzenie i zmiana systemu wynagradzania, a także związanym z nimi regulaminów nagród i premiovania wymaga uzgodnienia z zakładową organizacją związkową;
- art. 29 tej ustawy, ustanawiający obowiązek współdziałania z zakładową organizacją związkową w razie uzasadnionego podejrzenia, że w zakładzie pracy występuje zagrożenie dla życia lub zdrowia pracowników;
- art. 38 § 1, art. 52 § 3 czy art. 177 § 1 kodeksu pracy, stanowiące o obowiązku konsultacji lub uzyskania zgody zakładowej organizacji związkowej na rozwiązanie stosunku pracy.

Uprawnioną do współdziałania z pracodawcą jest zatem **jedynie zakładowa organizacja związkowa**. W wypadku NSZZ „Solidarność” organizacją tą jest „organizacja zakładowa”. Status organizacji zakładowej posiada także „międzyzakładowa organizacja związkowa” (§ 8 ust. 1 pkt 1 Statutu NSZZ „Solidarność”). Przepis § 26 ust. 2 pkt 3 Statutu stanowi zaś, że „realizowanie uprawnień wynikających z kodeksu pracy i ustawy o związkach zawodowych” należy do kompetencji komisji zakładowych, przy czym w większych zakładach pracy funkcję tę mogą wykonywać - na podstawie uprawnienia komisji zakładowej - komisje wydziałowe lub prezydium komisji zakładowej. Nadto ściśle określone sprawy z grupy wyżej wymienionej mogą w trybie § 28 ust. 3 Statutu zostać zlecone przez komisje zakładowe lub wydziałowe do załatwienia przewodniczącym kół lub komisjom kół. Dotyczy to jednak jedynie „podejmowania uchwał w przedmiocie zatrudnienia, awansowania, premiovania i nagradzania pracowników oraz rozwiązywania umów o pracę w zakresie, w jakim przewidują to przepisy prawa pracy”.

Reasumując, stwierdzić należy, że oświadczenie złożone tylko w wyżej wymienionych sprawach i tylko przez uprawnionego przez komisję zakładową lub wydziałową przewodniczącego koła ma charakter oświadczenia złożonego w imieniu zakładowej organizacji związkowej, poza oczywiście oświadczeniem samej komisji zakładowej lub działających z jej upoważnienia: komisji wydziałowej, prezydium komisji zakładowej i - w niektórych sprawach - komisji koła. Żadna inna osoba, jak też sam przewodniczący koła w sprawach innych niż wymienione w § 28 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność” nie są uprawnione do składania oświadczeń w imieniu organizacji zakładowej. Udział takich osób w posiedzeniu organu kolegiального pracodawcy rozpatrującego sprawę, w której decyzja pracodawcy wymaga konsultacji czy uzgodnienia z zakładową organizacją związkową albo zgody tej organizacji -nie zwalnia pracodawcy od obowiązku zwrócenia się do właściwego organu związkowego o zajęcie

stanowiska w sprawie. Stanowisko organu kolegialnego, czy też stanowisko wyrażone przez uczestniczącego w posiedzeniu takiego organu przedstawiciela związku zawodowego nie mogą bowiem zastąpić stanowiska uprawnionego organu związkowego. **Pogląd taki utrwalony jest już w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wyrażony został m.in. w wyroku z 17.12.1975 r. I PRN 40/75 (OSNCP 1976 r., nr 77-8, poz. 180) i w wyroku z 20.11.1996 r. I PRN 20/96 (OSNAP 1997 r., nr 12, poz. 220).**

PREMIE

W związku z licznymi pytaniami nadsyłanymi z instytutów i uczelni dotyczących zasad przyznawania „premií uznaniowych” Komisja Interwencji wyjaśnia:

Prawo pracy operuje wyłącznie pojęciem **premií regulaminowej**. Zakwalifikowanie danego świadczenia

jako premii daje pracownikowi prawo podmiotowe do jego dochodzenia przed sądem pracy.

Cechą wyróżniającą premię od innych składników wynagrodzenia jest to, że roszczenie do premii powstaje dopiero wówczas, **gdy spełnione zostaną warunki zawarte w regulaminie premiowania**.

Zdaniem Sądu Najwyższego wysokość premii nie może być dowolna i pozostawiona swobodnemu uznaniu kierownika zakładu pracy nawet w granicach ramowo zakreślonych przez regulamin.

Premia więc nie może mieć charakteru mieszanego w tym sensie, że byłaby regulaminowa co do prawa zaś uznaniowa co do wysokości (wyrok Sądu Najwyższego z 1 października 1984 r. I PRN 131/84 OSPiKA 1988 r., z. 1, poz. 21 i OSP 1991 r., z. 5 poz 125). Powstanie prawa do premii i jej wysokości zależą od spełnienia określonych w regulaminie przesłanek, zmniejszenie zaś lub pozbawienie pracownika tego świadczenia następuje w przypadkach również wyraźnie wskazanych w regulaminie.

Uznaniowy charakter mają więc wyłącznie nagrody indywidualne, które przyznawane mogą być również tylko na zasadach określonych w regulaminie nagród.

Nowela ustawy o związkach zawodowych z dnia 9 maja 1997 r. (Dz. U. nr 82, poz. 518) wprowadziła następującą regulację w przedmiotowej sprawie (art. 27. 3):

Zakładowy system (zasady) wynagradzania i związane z nim regulaminy nagród i premiowania są ustalane i zmieniane w uzgodnieniu z zakładową organizacją związkową; dotyczy to również zasad podziału środków na wynagrodzenia dla pracowników zatrudnionych w państwowej jednostce sfery budżetowej”.

Zadaniem Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” w instytutach i w wyższych uczelniach jest opracowanie i uzgodnienie z pracodawcą regulaminów premiowania i nagradzania pracowników oraz kontrola przestrzegania unormowań zawartych w tych regulaminach.

GRANTY

W związku ze skierowanymi do Komisji Interwencji pytaniami dotyczącymi realizacji projektów badawczych finansowanych ze środków pochodzących z budżetu państwa i przyznanych przez KBN w wyniku wygrania konkursu na „grant” wyjaśniam:

1. Załącznik do uchwały Nr 17/93 Komitetu Badań Naukowych z dnia 16 czerwca 1993 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania środków z budżetu państwa na finansowanie projektów badawczych reguluje wzajemne relacje między trzema stronami umowy dotyczącej realizacji "grantu". Stronami tej umowy zgodnie z ust. 57 załącznika są:
kierownik projektu, kierownik jednostki (JBR) oraz Komitet (KBN).
2. Zgodnie z ust. 59 tego załącznika: „Kierownik projektu jest wykonawcą projektu badawczego odpowiedzialnym za:
1/ wykonanie badań naukowych i prac badawczo-rozwojowych określonych w opisie projektu, zgodnie ze złożonym harmonogramem i kosztorysem,
2/ prawidłowe, efektywne, zgodne z przeznaczeniem i obowiązującymi przepisami wykorzystanie otrzymanych środków,
3/ przestrzeganie zasad gospodarki finansowej,
4/ składanie (do KBN) raportów rocznych i raportu końcowego z realizacji prac.
3. Ust. 60 tego załącznika stanowi: „Jednostka będąca stroną umowy jest zobowiązana do:
1/ włączenia projektu badawczego do planu zadaniowo-finansowego jednostki,
2/ występowanie **w imieniu kierownika projektu** w obrocie,
3/ zawierania **z upoważnienia kierownika projektu** umów z innymi podmiotami np. o udostępnienie laboratoriów i aparatury naukowo-badawczej, obsługę prawną finansową lub administracyjną o wykonanie prac pomocniczych,
4/ zatrudniania **na wniosek kierownika projektu** wykonawców projektu, wymienionych we wniosku w imiennym wykazie, na podstawie umowy o pracę, umowy o dzieło lub umowy zlecenia,
5/ sprawowania nadzoru nad wydatkowaniem środków finansowych przeznaczonych na wykonanie projektu, zgodnie z kosztorysem i harmonogramem określonym w umowie; kierownik jednostki może nie wyrazić zgody na wydatkowanie środków finansowych niezgodnie z obowiązującymi przepisami, powiadamiając niezwłocznie Komitet o stwierdzonych nieprawidłowościach,
6/ innych czynności określonych w umowie.

Z cytowanych przepisów wynika jasno, że **wszystkie decyzje związane z realizacją projektu badawczego podejmuje kierownik tego projektu**. Kierownik jednostki organizacyjnej, w której na podstawie umowy trójstronnej realizowany jest ten projekt **wykonuje polecenia finansowe kierownika projektu** i posiada jedynie uprawnienie do niewyrażenia zgody na sprzeczne z kosztorysem, harmonogramem i ew. z przepisami (np. o podatkach, o rachunkowości itd.) wydatkowanie przez kierownika projektu przyznanych środków finansowych; **nie ma za to uprawnień do kwestionowania celowości ponoszenia tych wydatków**. Powinnością kierownika jednostki jest podawanie kierownikowi projektu na każde jego żądanie rozliczenia wydatków obciążających grant.

W szczególności **kierownik jednostki nie ma prawa do ingerencji merytorycznej** w wykonywane w ramach „grantu” badania.

Uzależnianie od woli kierownika jednostki prawa do upubliczniania przez wykonawców projektu wyników badań w formie publikacji lub referatów konferencyjnych, kontrola i cenzurowanie ich - narusza przepisy prawa rangi Ustawy Zasadniczej. W szczególności działanie takie stanowi obrazę art. 54 i 73 w związku z art. 8 Konstytucji RP:

Art. 8.1. Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.

Art. 54. 1. Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Art. 73. Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury.

Prace realizowane przez wykonawców projektu w ramach umów cywilnoprawnych czy umowy o pracę nie podlegają przepisom ustawy o zamówieniach publicznych.

Przewodniczący Komisji Interwencji
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
/-/ Edward Krauze

Wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy z powodu choroby (cd.)

Opublikowany w nr 26 „Wiadomości KSN” artykuł pod tym samym tytułem wywołał lawinę telefonów z Komisji Zakładowych z zapytaniami dotyczącymi uregulowań prawnych związanych z wprowadzeniem 100% odpłatności za czas przebywania na zwolnieniu lekarskim. Większość pytań dotyczyła kwestii odprowadzania „składki zusowskiej” od tych wynagrodzeń. Okazało się, że część instytutów i wyższych uczelni płaci składkę na ZUS od wynagrodzeń wypłacanych pracownikom przebywającym na zwolnieniu lekarskim. W związku z powyższym podaję źródło prawa stwierdzające, że te wynagrodzenia nie wchodzą do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia:

Art. 12 ust. 4. **INSTRUKCJI NR 3** Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 kwietnia 1995 r. określającej szczegółowe zasady postępowania w sprawie zgłoszeń do ubezpieczenia społecznego, rozliczania i opłacania składek na ubezpieczenie społeczne składek na Fundusz Pracy oraz składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych przez zakłady pracy zatrudniające ponad 20 pracowników i członków spółdzielni (Dziennik Urzędowy ZUS nr 5, poz. 18) stanowi:

„Nie są natomiast dochodem z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy i nie wchodzi do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie:

- 2) wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy spowodowanej chorobą lub odosobnieniem w związku z chorobą zakaźną, wypłacane pracownikowi przez okres do 35 dni w roku kalendarzowym, o których mowa w § 2 pkt 12,
- 3) dodatki uzupełniające 80% zasiłek chorobowy, wypłacane przez zakład pracy, do kwoty nie przekraczającej łącznie z zasiłkiem chorobowym 100% wynagrodzenia pracownika, stanowiącego podstawę wymiaru zasiłku,

W poprzednim artykule napisałem: „Koszt gospodarczo-społeczny utrzymania dla pracowników nie-naukowych 80% wynagrodzenia w przypadku choroby jest bardzo wysoki, choć trudny do wyrażenia w złotych. Pracownik, którego nie stać na utratę części wynagrodzenia, przychodzi chory do pracy narażając się na poważniejszą utratę zdrowia i narażając swoich współpracowników na zarażenie w przypadku choroby zakaźnej”.

Wprowadzenie 100% wynagrodzenia za czas choroby spowoduje, że pracownicy w takich sytuacjach (np. grypa) będą częściej korzystali ze zwolnień lekarskich, co nie tylko obniży koszty gospodarczo-społeczne choroby pracownika, ale pozwoli pracodawcy zwiększyć kwotę „oszczędności” z tytułu nieodprowadzania składek na ZUS. W „dziale nauka” nie występuje naogół konieczność zatrudnienia na miejsce chorego pracownika kogoś z zewnątrz. Pracę tę i tak wykona ten pracownik po powrocie do zdrowia. Pracodawca musi zdać sobie również sprawę z tego, że chory pracownik nie wykonuje powierzonej mu pracy lub wykonuje ją źle (np. z powodu gorączki), i że w ekonomicznym interesie pracodawcy leży, by pracownik ten jak najszybciej wyzdrowiał i w pełni sił przystąpił do pracy.

Tak więc twierdzenia pracodawców o kosztach związanych ze zwiększeniem się absencji z tytułu wprowadzenia 100% wynagrodzenia za okres choroby nie wytrzymują próby analizy systemowej -w dziale nauka koszty te będą o wiele niższe niż w przypadku nie wprowadzenia takiej regulacji. Inaczej wygląda ta sprawa w zakładach produkcyjnych, gdzie chory pracownik musi zostać zastąpiony przez innego w celu utrzymania cyklu produkcyjnego. Tam koszty bezpośrednie wprowadzenia 100% wynagrodzenia za czas choroby mogą być bardzo wysokie.

Przewodniczący Komisji Interwencji
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Edward Krauze

Demokracja ciemniaków?

KRZYSZTOF DOŁOWY

W kampanii wyborczej partii rządzącej koalicji planowały upowszechnienie studiów i objęcie nimi 40 proc. młodzieży. Dziś brak pieniędzy powoduje, że studia dzienne są niedostępne dla znacznej części młodych ludzi spoza ośrodków akademickich, gdyż ich rodzin nie stać na utrzymanie studenta w wielkim mieście. Muszą wybierać płatne studia zaoczne, w trakcie których można mieszkać we własnym domu i jednocześnie pracować, spędzając jeden weekend w miesiącu na konsultacjach akademickich. Taki sposób studiowania jest znacznie tańszy niż studia dzienne. Tańszy, lecz gorszy, ponieważ studia zaoczne obejmują znacznie mniej zajęć oraz, co jest tajemnicą poliszynela, wymagania wobec studentów wieczorowych i zaocznych są niższe od wymagań stawianych studentom „dziennym”.

Aby dać szansę młodzieży spoza ośrodków akademickich, partii rządzącej koalicji zapowiedziały zmianę systemu stypendialnego lub wprowadzenie częściowo umarzalnych kredytów. Minęło kilka miesięcy i w planach koalicji pojawiła się zapowiedź uruchomienia kredytów, ale także informacja o konieczności wprowadzenia opłat za studia dzienne. Kredyty studenckie i czesne zapowiada się łącznie - studia płatne tak, ale po wprowadzeniu kredytów. Jednak prezentowane przy tej okazji argumenty często są wzajemnie sprzeczne. Twierdzono, że kredyt umożliwi studia biedniejszym, a czesne poprawi sytuację finansową uczelni, bądź że czesne na studiach dziennych obniży opłaty za studia wieczorowe i zrealizuje zasadę sprawiedliwości społecznej, gdyż wszyscy bogaci i biedni zapłacą tyle samo. Co zabawne, wszyscy dyskutanci pomijają jedyny powód, jaki przyświeca idei wprowadzenia kredytów na czesne, a mianowicie fakt, że Polska wydaje na szkolnictwo wyższe tylko 0,83 proc. PKB i że ten procent stale maleje od 1989 roku, pomimo podwojenia w tym czasie liczby studentów. Przypomnijmy, że na Zachodzie wydaje się na szkolnictwo wyższe od 2 do 2,5 proc. PKB.

Pieniądzy jest mało, więc nasze elity polityczne wpadły na pomysł przerzucenia większej niż do

tej pory części kosztów studiowania na studentów.

Jednak otwarte postawienie sprawy doprowadziłoby do fundamentalnego sporu o rolę państwa w edukacji. Politycy starają się zatem zaciemnić ten obraz dyskutując o szczegółach projektu kredytowego.

Powszechna opłata za studia dzienne ma zapewnić godziwe pensje nauczycielom akademickim i powiększenie środków dla uczelni, a ponadto zwiększyć zainteresowania studentów jakością studiów na zasadzie „płacę, więc wymagam”. Argumenty te są z gruntu fałszywe. Czy w państwowych szkołach wyższych studenci płacący już od 7 lat za studia wieczorowe i zaoczne mają lepszą opiekę, kadre, mniejsze grupy ćwiczeniowe, łatwiejszy dostęp do profesorów? Jest odwrotnie. A czy wprowadzenie opłat poprawi dyscyplinę studiowania? Również nie, gdyż już dziś studenci muszą płacić za powtarzany rok,

Za szczególnie naiwne należy uznać przekonanie dziennikarza „Gazety Wyborczej”, że wprowadzenie opłat za studia dzienne obniży czesne na studiach płatnych, co będzie wyrazem sprawiedliwości społecznej. Studenci dziś gotowi są płacić za studia wieczorowe i zaoczne. Cena tych studiów jest wolnorynkowa. Wprowadzenie opłat na studiach dziennych raczej zwiększy popyt na studia zaoczne, a więc także ich cenę. Naturalnie ma to na celu zwiększenie dochodów uczelni, a nie realizację zasad sprawiedliwości społecznej. Rozważmy jednak czy po wprowadzeniu opłat za studia nastąpi istotna poprawa finansowania wyższych uczelni w Polsce.

Najpierw ustalmy, o jaką sumę chodzi. Jeżeli pół miliona studentów, którzy dotychczas nie płacą za studia, wpłaciłoby czesne w średniej wysokości 1000 zł rocznie, to uczelnie zyskałyby sumę 500 milionów nowych złotych. Jest to 12 proc. obecnych nakładów na szkolnictwo wyższe.

Jednak jego niedofinansowanie manifestuje się głównie w skandalicznie niskich pensjach pra-

cowników uczelni. Profesor warszawskiej uczelni po 30 latach kariery naukowej wraz ze wszystkimi dodatkami zarabia brutto niewiele ponad 2000 zł miesięcznie. A jest to pensja, jakiej nie przyjmie 25-letni bystrzejszy uczeń owego profesora. Doktor zarabia średnią warszawską z sześciu działów gospodarki narodowej, a o pensjach asystentów lepiej nie wspominać. Skutkiem złego finansowania jest powszechne odchodzenie młodych ludzi z pracy w uczelni i praktyka pracy na dwóch etatach pracowników nauki. Zapracowanie nauczycieli akademickich powoduje utrudnienie kontaktu ze studentami, zaniechanie pracy naukowej oraz, co wydaje się dziś najbardziej niebezpieczne, zmniejszenie się liczby osób, których dorobek naukowy umożliwia powołanie na stanowiska profesorów i powierzenie im uczenia młodego pokolenia Polaków.

Od 1993 roku liczba habilitacji jest mniejsza od liczby profesorów odchodzących na emeryturę (w wieku 70 lat) lub przedwcześnie umierających. Rocznie liczba osób z habilitacją zmniejsza się już 5 rok z rzędu o kilkaset osób. Za dziesięć lat liczba profesorów zmaleje o 30 do 50 proc., a skutkiem tego będzie obniżenie poziomu nauczania. Zbliżamy się do stanu, w którym po studiach licencjackich w kraju zdolniejsza młodzież będzie musiała odbyć studia magisterskie za granicą. Państwo, które w dzisiejszych czasach nie potrafi wykształcić swoich elit na miejscu i musi wysyłać młodzież na studia do Moskwy, Berlina czy Paryża traci swą suwerenność gospodarczą i kulturalną - staje się półkolonią. Czy taki zamysł mają nasze elity polityczne? Czy za 10 lat historyk patrząc wstecz na politykę edukacyjną i naukową naszego kraju nie stwierdzi, że „dyktatura ciemniaków” została zastąpiona przez „demokrację ciemniaków”.

W krajach, w których gospodarka rynkowa ma dłuższy rodowód, płaci się profesorom wyższych uczelni od trzech do pięciu średnich krajowych, a w biedniejszych nawet od siedmiu do dziesięciu średnich krajowych. Natomiast pensje naszych profesorów (zwyczajnych - 1,7, a

nadzwyczajnych - 1.4 średniej krajowej) to przeżytek komunizmu. Bez znacznego podniesienia pensji profesorów nie zachęcimy młodzieży do wieloletniej ciężkiej pracy naukowej. Zaś doprowadzenie do postulowanych przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego jednej średniej krajowej dla asystenta, dwóch średnich dla doktora i trzech dla doktora habilitowanego wymagałoby zwiększenia wydatków państwa na szkolnictwo wyższe o około 60 proc.

Powiększenie do niezbędnego minimum nakładów państwa na Inwestycje oraz powiększenie nakładów na stypendia, pokrywające potrzebującym choćby koszty akademika i jednego posiłku dziennie, wymagałoby powiększenia wydatków państwa na szkolnictwo wyższe o dalszych 25 proc. Łącznie niezbędne powiększenie nakładów na szkolnictwo wyższe wynosi 85 proc. obecnych nakładów, czyli 1,5 proc. PKB.

Wobec takich potrzeb zdobyć 12 proc. za cenę wprowadzenia czesnego jest czymś politycznie nieopłacalnym. Nie poprawi sytuacji na wyższych uczelniach, nie powiększy pensji wykładowców na tyle, by odwrócić trend „obumierania” kadry naukowej. Natomiast odetnie od studiów część młodzieży i spowoduje, być może, gwałtowną reakcję studentów.

Z kręgów rządowych padają zapewnienia, że ewentualne czesne zostanie wprowadzone równoległe z systemem kredytów studenckich. Według enuncjacji prasowych kredyt w wysokości np. 500 zł miesięcznie byłby pobierany przez 5 lat studiów, po czym następowałaby dwuletnia karencja i 10-letni okres spłaty kredytu. Oprocentowanie kredytu ponad inflację byłoby pokrywane przez państwo. Wydaje się, że pomysł ten nie jest racjonalny z ekonomicznego punktu widzenia.

Już obecnie w wielu bankach komercyjnych można uzyskać kredyt na studia. Osób korzystających z tej formy zdobywania pieniędzy jest w Polsce ledwie kilkadziesiąt. Jest oczywiste, że konieczność znalezienia żyrantów oraz perspektywa wysokich spłat czyni tę propozycję banków komercyjnych nieopłacalną. Pomysł przejęcia spłat oprocentowania pożyczki przez państwo oraz prawdopodobnie rezygnacja z żyrantów uczyni kredyt studencki wysoce atrakcyjnym. Tak atrakcyjnym, że tylko skończony głupiec nie wzięłby takiego kredytu. Przecież wpłacenie tych pieniędzy na konto bankowe przyniosłoby zysk do 10 proc. rocznie. Jeżeli wszyscy studenci (jeden milion) zechcieliby wziąć kredyt 6000 zł rocznie, to państwo musi zarezerwować kwotę 6 miliardów nowych złotych, czyli 140 proc. obecnych wydatków na szkolnictwo wyższe. Takiej sumy budżet nie jest w stanie wyasygnować. Natomiast ograniczenie kredytów tylko do niektórych ośrodków akademickich i wybranych kierunków studiów będzie niezgodne z konstytucyjną zasadą równości.

Głównym argumentem zwolenników systemu kredytowego jest to, że choć początkowo (przez siedem lat!) należy wkładać pieniądze do tego systemu, to w momencie rozpoczęcia spłat nowe kredyty będą udzielane dzięki owym spłatom. Otóż jest to niemożliwe. Z przecieków prasowych można sądzić, że rozważa się dwa warianty kredytów studenckich. Rozważmy wariant pierwszy - bank komercyjny udziela pożyczek gwarantowanych przez państwo i oprocentowanie kredytu ponad inflację jest opłacane przez państwo. W chwili obecnej oprocentowanie kredytów udzielanych przez bank centralny bankom komercyjnym wynosi 13 proc. ponad inflację. Kredyt studencki ze względu na

długi okres spłaty i brak żyrantów jest kredytem bardzo wysokiego ryzyka. Należy sądzić, że rzeczywiste oprocentowanie kredytu wyniesie co najmniej 17 proc. ponad inflację. Po 17 latach MEN wpłaci do banku sumę 1,6 zł za każdą złotówkę pożyczoną i następnie zwróconą przez studenta.

Oczywiście nie ma więc mowy o kredycie komercyjnym i zamił reformatorów jest zapewne inny. Polega prawdopodobnie na utworzeniu wewnątrz MEN-u pseudobanku. Otrzymywałby on corocznie dotacje z budżetu. Pozostaje pytanie, ile kosztowałaby operacja wypłacania kredytu i śledzenia jego spłat przez 17 lat. Ile osób musiałoby po 10 latach obsługiwać dwa, trzy miliony osób rozsianych po całej Polsce? Ilu urzędników będzie zarządzać systemem kredytów wartym 10 miliardów złotych. Najostroźniejszy szacunek daje ogromną liczbę 6000 nowych urzędników w ciągu najbliższych 10 lat. To zaiste olbrzymia i kosztowna armia urzędnicza.

Istnieje jeszcze inne poważne niebezpieczeństwo związane z systemem kredytowym. Otóż po jego rozkręceniu okazałoby się, że nakłady na szkolnictwo wyższe podwoiły się, lecz uczelnie nie zobaczyłyby z tych pieniędzy ani grosza, ponieważ pieniądze przepływałyby w większości z budżetu bezpośrednio do systemu bankowego. Przestrzegam przed takim rozwiązaniem.

Tak długo jak w naszym kraju utrzymywać się będzie komunistyczny zwyczaj marnego opłacania ludzi wykształconych, tak długo nie będzie można przerzucać kosztów kształcenia na studentów. A jeżeli taka próba będzie uczyniona, to tym bardziej odetnie młodzież z biednych rodzin i z regionów zacofanych gospodarczo i kulturalnie od możliwości studiowania. A straci na tym Polska.

*)Autor jest profesorem biofizyki SGGW, był posłem na Sejm II kadencji i rzecznikiem klubu UW ds. edukacji, nauki i kultury.

Sprostowanie

W „Wiadomościach KSN” Nr 26 w notatce o WZD Politechniki Śląskiej w Gliwicach zabrakło informacji, że obecny na zebraniu Waclaw Markuszewski jest Przewodniczącym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Serdecznie przepraszamy. (Red.)

PILNY KOMUNIKAT
KOMISJI WYBORCZEJ KSN

Komisja Wyborcza przypomina o upływie wyznaczonych terminów wyborów w zakładowych organizacjach związkowych (31 marca br.) i składania (przesyłania) dokumentów z wyboru delegatów na WZD Krajowej Sekcji Nauki (15 kwietnia br.). Tymczasem dotąd część organizacji nie przeprowadziła wyborów bądź nie złożyła protokołów z wyborów w Regionalnych Komisjach Wyborczych i w Biurze KSN.

Komisja serdecznie apeluje, aby w przypadku opóźnienia bardzo pilnie przeprowadzić zaległe zakładowe zebranie wyborcze lub zebranie elektorów w okręgu łączonym wybierającym delegatów. Równie pilnie należy dostarczyć dokumenty z wyborów. W praktyce Regionalne Komisje Wyborcze NSZZ „S” przedłużyły przyjęty kalendarz wyborczy, ale uzyskiwane informacje wskazują na to, że ostatecznym terminem przyjmowania przez nie protokołów wyborczych będzie koniec pierwszej dekady maja. A jak wiadomo protokół z wyboru delegata na WZD KSN musi być potwierdzony przez RKW.

W przypadku nie ustalenia dotąd okręgu łączonego dla wyboru delegata na WZD KSN -Komisja Wyborcza prosi o pilne (faxem) przesłanie informacji i ewentualnej propozycji utworzenia okręgu.

Komisja Wyborcza KSN uprzejmie przypomina treść pkt 8 Zasad Wyboru Delegatów na WZD KSN NSZZ „S” na kadencję 1998-2002, przyjętych przez Radę KSN:

„Mandat delegata otrzymuje osoba wybrana zgodnie z zasadami zawartymi w ordynacji wyborczej NSZZ „S” z 12 października 1994 r., z uwzględnieniem zmian w ordynacji wyborczej dołączonych do uchwały KK nr 573/97 i niniejszymi Zasadami po formalnym zgłoszeniu w Biurze KSN, zawierającym:

- uchwałę o przystąpieniu do KSN, jeżeli Organizacja Związkowa nie należała do KSN lub nie wywiązywała się z zobowiązań wynikających z członkostwa [Komisja, za sugestią Rady KSN, prosiła również o uchwały o podtrzymaniu akcesu do KSN, choć nie mają charakteru obligatoryjnego],
- protokół wyboru sporządzony przez Komisję Wyborczą przeprowadzającą wybory, potwierdzony przez Regionalną Komisję Wyborczą,
- wypełnioną kartę zgłoszenia delegata na WZD KSN [zawarta jest w Kwestionariuszu Komisji Zakładowej - członka KSN].

Termin złożenia dokumentów upływa 15 kwietnia [jak wyżej: jak najpilniej].”

Zgodnie z pkt 9 wymienionych Zasad: „Wyniki wyborów delegatów wymagają zatwierdzenia przez Komisję Wyborczą KSN” - co będzie miało charakter decyzji oczywistych w przypadku Organizacji spełniających w/w warunki i regulujących składki członkowskie.

Wiceprzewodniczący
Komisji Wyborczej KSN
(-) Albin Klementowski

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Redaguje zespół: Maria Wesolowska, Janusz Sobieszcański, Krzysztof Schmidt-Szalowski
Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”
pl. Politechniki 1p.148a 00-661 WARSZAWA tel/fax (0-22) 825 73 63,
e mail: wesolowska@delta. SGGW.waw.pl